

WIESŁAW MÜLLER

ORGANIZACJA TERYTORIALNA DIECEZJI PŁOCKIEJ W XVI—XVIII W.

Artykuł niniejszy stanowi kontynuację studiów autora nad relacjami biskupów i diecezjami polskimi w XVI—XVIII w.¹ Jest on przy tym wstępnym rezultatem zajęcia się relacjami biskupów płockich. Wybór tych właśnie relacji nie był przypadkowy. Zadecydowała o nim stosunkowo duża ich liczba oraz walory treściowe, które sprawiają, że w wielu wypadkach relacje biskupów płockich stwarzają większe możliwości nie tylko od relacji krakowskich, ale również i z pozostałych diecezji polskich.

Diecezja płocka nie posiada dotychczas całościowego opracowania swoich dziejów w interesującym nas okresie. Luki tej nie może wypełnić jeden rozdział poświęcony biskupom i diecezji w monografii Płocka A. J. Nowowiejskiego², a badania monograficzne nie są na tyle zaawansowane, aby mogły w niedalekiej przyszłości stać się podstawą ujęcia syntetycznego. Diecezja płocka nie stanowi zresztą pod tym względem wyjątku. Większość diecezji polskich nie posiada tego rodzaju prac, a i tam, gdzie one istnieją, nie spełniają na ogół wymogów współczesnej historiografii. Liczne zaś prace monograficzne mają w większości charakter przyczynków, co nie sprzyja przyszłej syntezie.

Relacje biskupów nie mogą oczywiście zastąpić systematycznych i długotrwałych badań, szeregu prac monograficznych i tak bardzo potrzebnych prac źródłoznawczych oraz przyszłej pełniejszej syntezy. Wydaje się jednak, że przy obecnym stanie badań nad dziejami Kościoła w Polsce są one wygodnym materiałem, pozwalającym wysuwać ogólniejsze problemy i szukać pierwszych, choćby prowizorycznych, odpowiedzi³. Takiemu też celowi w odniesieniu do organizacji terytorialnej diecezji płockiej ma służyć ten artykuł.

Dla diecezji płockiej zachowało się ogółem 21 relacji z lat 1595—1786⁴. Daty pierwszej i ostatniej z nich wyznaczają ściślejsze ramy chro-

¹ Zapoczątkowała je *Diecezja krakowska w relacjach biskupów z XVII—XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, 13(1965), z. 2, s. 5—149.

² A. J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*, Płock 1930², s. 35—87.

³ Por. W. Müller, *Diecezja krakowska...*

⁴ Por. s. 133.

nologiczne dla naszych rozważań. W tych ramach — sięgając tylko czasami poprzez inne źródła do okresów wcześniejszych — będziemy usiłowali przedstawić organizację terytorialną diecezji płockiej, opierając się głównie na wykazach, liczbach i informacjach rzeczowych zawartych w relacjach. Przedmiotem naszego zainteresowania będą kolejno zagadnienia obszaru i zaludnienia diecezji, sieci parafialnej, dekanatów, archidiaconatów i oficjalatów. Poprzedzimy je krótkim wprowadzeniem poświęconym samym relacjom.

Dane zaczerpnięte z relacji starał się autor skontrolować i uzupełnić za pomocą analogicznych danych globalnych dla całej diecezji, uzyskanych z podliczeń wykazów dołączonych do akt synodalnych lub sporządzonych w innych celach i opublikowanych albo przechowywanych w postaci rękopiśmiennej w Archiwum Diecezjalnym w Płocku⁵. W niewielkim natomiast stopniu zostały tu wykorzystane źródła bardziej szczegółowe, jak np. akta wizytacji.

1. RELACJE

Na skutek zarządzenia papieża Sykstusa V (1585—1590) z 1585 r., dotyczącego składania przez biskupów sprawozdań o stanie ich diecezji, w Archiwum Kongregacji Soborowej w Rzymie znajduje się olbrzymia liczba relacji ze wszystkich diecezji katolickich⁶. Jest wśród nich również ponad dwieście relacji z dawnych diecezji polskich⁷. Ta duża liczba świadczy jednak równocześnie, jak często biskupi polscy XVI—XVIII w. omijali nałożony na nich obowiązek, traktując go niewątpliwie jako zło konieczne. Trzeba się wszakże zastrzec w tym miejscu, że liczba relacji zachowanych w Archiwum Kongregacji Soborowej nie oddaje bezbłędnie liczby relacji złożonych przez biskupów w Rzymie. Nie wszystkie one bowiem zachowały się. Mamy na to dowody z niektórych diecezji pol-

⁵ Za cenną pomoc w czasie kwerendy w Archiwum Diecezjalnym w Płocku składam tą drogą podziękowanie kierownikowi tego archiwum, ks. mgrowi Tadeuszowi Zebrowskiemu.

⁶ O *visitatio liminum* i obowiązku sporządzania relacji obszerniej informują J. Pater (*Die bischöfliche visitatio liminum ss. Apostolorum. Eine historisch-kanonistische Studie*, Paderborn 1914), T. Długosz (*Biskupia visitatio liminum*, Lwów 1933) i J. Carroll (*The bishop's quinquennial report. A historical synopsis and a commentary*, Washington 1956). Por. też W. Müller, *Diecezja krakowska...*, s. 14—60.

⁷ Wykaz relacji z mikrofilmowanych w 1962 r. podaje: J. Kłoczowski, *Kwerenda polska w archiwach watykańskich w 1962 roku*, „Przegląd Historyczny”, 55(1964), z. 2, s. 261—262. O relacjach biskupów kijowskich, lwowskich, łuckich i wileńskich, nie mikrofilmowanych wówczas, wiadomość zamieszcza: T. Długosz, *Biskupia visitatio...*, tabela po s. 58.

skich, w tym także z diecezji płockiej⁸. Powoduje to konieczność dalszych poszukiwań zarówno w innych zespołach watykańskich, jak i w archiwach diecezjalnych. Opublikowane kopie relacji z archiwum wrocławskiego⁹, kwerenda T. Długosza w archiwum lwowskim¹⁰ oraz poszukiwania autora w Krakowie¹¹ i Płocku¹² wskazują, że nie należy się spodziewać wyników zbyt obfitych. W poszczególnych wypadkach mogą one jednak być bardzo istotne. Dotyczy to zarówno kopii relacji nie zachowanych w Archiwum Kongregacji Soborowej lub wskazówek, że zostały one sporządzone, jak i innych materiałów związanych z relacjami¹³.

Wobec zupełnego nieomal rozproszenia i zaginięcia przeważającej części korespondencji biskupów polskich, nie wprowadzonej do oficjalnych akt diecezjalnych, w archiwach poszczególnych diecezji zachowały się tylko te kopie relacji oraz inne materiały związane z relacjami, które biskupi polecieli wpisać w swoje *acta episcopalia*. W większości wypadków wszakże traktowano chyba te rzeczy jako korespondencję nie podlegającą ewidencji diecezjalnej.

Kopie zachowane w aktach nuncjatury są nieliczne. Zawdzięczamy je prawie wyłącznie nuncjuszowi G. Garampiemu (1772—1776) i jego poważnym zainteresowaniom stanem Kościoła w Polsce¹⁴.

Zasadniczym zbiorem relacji biskupów płockich jest więc — podobnie jak i w wypadku innych diecezji polskich — ich zespół zachowany w Rzymie. Analogicznie do innych diecezji również i diecezja płocka posiada w Archiwum Kongregacji Soborowej swoją teczkę, w której zostały zgrupowane relacje jej biskupów oraz pewna ilość towarzyszących im pism i notatek zrobionych w Kongregacji. Najważniejsze materiały z tej teczki zostały zmikrofilmowane w czasie kwerendy przeprowadzonej w 1962 r.¹⁵ Dało nam to w rezultacie oryginały 18 relacji płockich. Nie ma przy tym w teźce płockiej żadnych śladów relacji dodatkowych — nie zachowanych.

⁸ Por. s. 132 i 133.

⁹ *Monumenta historica dioecesis Wladislaviensis*, t. 7—9, Wladislaviae 1887—1889.

¹⁰ Kwerenda ta nie doprowadziła do znalezienia żadnych materiałów. *Relacje arcybiskupów lwowskich 1595—1794*, wyd. T. Długosz, Lwów 1937, s. 1.

¹¹ W. Müller, *Diecezja krakowska...*, s. 10.

¹² Patrz s. 132 i nn.

¹³ Por. s. 133 i nn.

¹⁴ Działalność Garampiego czeka na dokładniejsze opracowanie. O gromadzonych przez niego materiałach informuje inwentarz opublikowany przez W. Myszowicza (*De Archivo Nuntiaturae Varsaviensis, quod nunc in Archivo Secreto Vaticano servatur*, Vaticani 1944). Tam też zestawienie prac o Garampim, s. 24, przyp. 2.

¹⁵ J. Kłoczowski, *Kwerenda polska...*, s. 259 i nn.

Kwerenda uzupełniająca pozwoliła jednakże na odkrycie kopii dwóch relacji biskupa Hieronima Antoniego Szeptyckiego (1759—1773) z 1767 i 1772 r. w zespole tzw. Nuncjatury Warszawskiej¹⁶, a w Archiwum Diecezjalnym w Płocku kopii relacji bpa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego (1692—1699) z r. 1696¹⁷. Żadna z tych relacji nie zachowała się w Archiwum Kongregacji Soborowej. Przykłady tego rodzaju mamy i z innych diecezji. Najczęściej jednak dotyczy to okresu wcześniejszego, a w teczkach tych diecezji są po nich zwykle jakieś ślady. W tym kontekście znalezienie kopii wyżej wymienionych relacji było niespodzianką.

Znamy więc dzisiaj dla okresu do końca XVIII w. teksty 21 relacji biskupów płockich. W zamieszczonym niżej zestawieniu zaznaczamy wszystkie znalezione kopie niezależnie od istnienia oryginału. Zachowane kopie nie różnią się niczym od egzemplarzy oryginalnych. Pozwala nam to przyjąć, że analogicznie było i w tych wypadkach, dla których posiadamy tylko same kopie.

Uzupełnienie materiałów zawartych w samych relacjach stanowi związana z nimi korespondencja. Składają się na nią listy biskupów do papieży, kardynałów Kongregacji lub jej sekretarzy oraz do różnych dostojników kościelnych w Rzymie, a także poświadczenia i odpowiedzi na relacje dawane biskupom przez Kongregację Soborową. Dochodzą do tego jeszcze tzw. prokury — pełnomocnictwa dla zastępców biskupów (prokuratorów), którymi posługiwali się oni w odbywaniu *visitatio liminum* i przekazywaniu relacji, poświadczenia z bazylik św. Piotra i św. Pawła, prośby o odroczenia *visitatio liminum* i pisemne decyzje odraczające lub wyciągi z nich, a wreszcie wyciągi z relacji sporządzone przez tzw. referentów lub ich notatki na tekstach relacji. Ścisłej z samymi relacjami natomiast wiążą się wysyłane wraz z nimi załączniki i materiały powstałe w związku ze sporządzaniem relacji lub załączników. Osobną grupę stanowi korespondencja pomiędzy biskupami a wysłanymi przez nich do Rzymu prokuratorami *ad visitanda limina apostolorum*.

Podobnie jak w wypadku innych diecezji, tak i w odniesieniu do

¹⁶ Archiwum Nuncjatury Warszawskiej (dalej cyt. ANW), vol. 140, k. 245—260v: *Relatio status episcopatus Plocensis et ecclesiarum anno 1767 — Clementi XIII, tandem anno 1772 Clementi XIV papae — per manus — Joannis Evangelistae Stefanini episcopi Civitatis Plebanae, speciali mandato instructi, porrecta*. Relacja była więc chyba powtórzona z nieznacznymi zmianami po 5 latach i dlatego kopia zawiera tylko jeden tekst. Na jego końcu są natomiast notatki na temat zmian, które zaszły po r. 1767 (k. 260v). Dwukrotny prokurator Szeptyckiego, Stefanini, był uprzednio audytorem nuncjatury w Warszawie (por. tamże, k. 248v).

¹⁷ *Informatio de regimine et statu dioecesis Plocensis ad — Innocentium papam eius nominis XII a me Andrea Chrysostomo Załuski episcopo Plocensi missa die 21 octobris 1696*. Archiwum Diecezjalne w Płocku, *Acta actorum pułtuskie* (dalej cyt. ADP, A. act. pułt.), nr 82, k. 490—505.

Płocka materiały te są dzisiaj dalekie od kompletu¹⁹. Autor nie miał przy tym możliwości wykorzystania kopiarzy korespondencji Kongregacji (Registra literarum), również bardzo zdekompletowanych²⁰. Pomi-

L. p.	B i s k u p	Relacje	Oryginał	Kopia
1	Wojciech Baranowski (1591—1607)	1595 ¹⁸	AKS	—
2	Wojciech Baranowski	1598	AKS	—
3	Wojciech Baranowski	1602	AKS	—
4	Wojciech Baranowski	1605	AKS	—
5	Marcin Szyszkowski (1607—1616)	1614	AKS	—
6	Stanisław Łubieński (1627—1640)	1630	AKS	ADP
7	Stanisław Łubieński	1636	AKS	ADP
8	Karol Ferdynand Waza (1643—1655)	1649	AKS	—
9	Jan Gembicki (1655—1674)	1665	AKS	—
10	Bonawentura Madaliński (1674—1681)	1677	AKS	ADP
11	Andrzej Chryzostom Załuski (1692—1699)	1696	—	ADP
12	Ludwik Bartłomiej Załuski (1699—1723)	1717	AKS	—
13	Andrzej Stanisław Załuski (1723—1736)	1728	AKS	ADP dwie
14	Andrzej Stanisław Załuski	1733	AKS	—
15	Antoni Sebastian Dembowski (1737—1752)	1744	AKS	ADP
16	Józef Eustachy Szembek (1753—1758)	1753	AKS	—
17	Józef Eustachy Szembek	1757	AKS	AKS
18	Hieronim Antoni Szeptycki (1759—1773)	1767	—	ANW
19	Hieronim Antoni Szeptycki	1772	—	ANW
20	Michał Jerzy Poniatowski (1773—1785)	1778	AKS	ADP i druk
21	Krzysztof Hilary Szembek (1785—1797)	1786	AKS	—
14		21	18	11

mo to jednak zawartość teczki diecezji płockiej łącznie z wynikami kwerendy w Archiwum Diecezjalnym w Płocku jest bardzo cenna. Decyduje o tym przede wszystkim zachowanie się oprócz kopii 10 relacji (11 kopii) 17 listów²¹, 4 konceptów²² i 3 ostatecznych tekstów odpowiedzi Kongre-

¹⁸ Podane w tej rubryce daty oznaczają sporządzenie relacji, a nie ich przedstawienie w Rzymie lub rozpatrzenie.

¹⁹ Por. W. Müller, *Diecezja krakowska...*, s. 10.

²⁰ A. Pasture, *Les archives de la visite „ad limina” pour les deux anciennes provinces ecclésiastiques des Pays-Bas, Malines et Cambrai (1589—1800)*, „Bulletin de la Commission Royale d'Histoire”, t. 83, Bruxelles 1920, s. 290.

²¹ AKS,teczka diecezji płockiej oraz ADP, *A. act. pult.*, nr 50, s. 715—718, 735—736, 738—739; tamże, nr 58, s. 403—406.

²² AKS,teczka diecezji płockiej. Są to koncepty odpowiedzi na relacje z 1595, 1630, 1636 i 1677 r.

gacji²³, 6 różnego rodzaju załączników do relacji²⁴, materiałów przygotowawczych do relacji z 1744 r.²⁵ oraz relacji sporządzonej na podstawie listów kanonika płockiego Augustyna Lipińskiego — prokuratora bpa Poniatowskiego, pisanych przez niego do biskupa o przebiegu jego misji w Rzymie w 1779 r.²⁶

Najwartościowsze są tutaj materiały związane z relacją z 1630 r., na które składają się: kopia relacji, załącznik w postaci schematu organizacyjnego diecezji, 7 listów oraz koncept i tekst ostateczny odpowiedzi Kongregacji²⁷. Relacja z 1636 r. posiada kopię, załącznik (*De non residentia praelatorum et canonicorum*), 5 listów i koncept odpowiedzi²⁸. Relacja z 1744 r. ma oprócz kopii 3 załączniki (1. Stan liczbowy diecezji, 2. Katalog biskupów płockich, 3. O Żydach), odpowiedź Kongregacji, a ponadto wyciąg z wizytacji generalnej, który był podstawą dla relacji i dodanego do niej załącznika statystycznego²⁹. Źródłem unikalnym w skali polskiej jest — jak się wydaje — relacja sporządzona z listów prokuratora w 1779 r.³⁰

W porównaniu z innymi diecezjami polskimi liczba 21 relacji jest stosunkowo duża. Stawia ona diecezję płocką pod tym względem na jednym z pierwszych miejsc w Polsce³¹. Zarówno oryginały, jak i kopie innych relacji mogły przy tym zaginąć bezpowrotnie lub być może odnajdą się kiedyś przypadkowo w zupełnie innych miejscach, niż powinny się znajdować.

Stosunkowo prosto przedstawia się sprawa czterech pierwszych relacji wysłanych przez bpa Baranowskiego (1595, 1598, 1602, 1605). Nie ulega żadnej wątpliwości, że mamy tu do czynienia nie tylko z pierwszymi zachowanymi, ale równocześnie z pierwszymi kolejno sporządzonymi relacjami płockimi. Wprawdzie na mocy bulli Sykstusa V biskupi polscy byli zobowiązani sporządzić pierwsze relacje o stanie swoich diecezji już w r. 1589, ale usiłowali się oni od tego obowiązku uwolnić, wysyła-

²³ Na relację z 1630 r. — ADP, *A. act. pułt.*, nr 50, s. 736—738; z 1744 r. — ADP, rkps bez sygn.; z 1778 r. — *Rozrządzenia y pisma pasterskie za rządów J. O. Xięcia Imci Michała Jerzego Poniatowskiego biskupa płockiego do diecezji płockiej*, Warszawa 1785, t. IV, s. 402 nn.

²⁴ AKS,teczka diecezji płockiej oraz ADP, rkps bez sygn. *Status dioecesis Plocensis* z 1744 r.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże, *A. act. pułt.*, nr 104, s. 272—282.

²⁷ AKS,teczka diecezji płockiej; ADP, *A. act. pułt.*, nr 50, s. 715—718, 735—739.

²⁸ AKS,teczka diecezji płockiej; ADP, *A. act. pułt.*, nr 58 s. 403—406.

²⁹ AKS,teczka diecezji płockiej; ADP, rkps bez sygn.

³⁰ ADP, *A. act. pułt.*, nr 104, s. 272—282.

³¹ Por. J. K ł o c z o w s k i, *Kwerenda polska...*, s. 261—262.

jąc w tej sprawie zbiorową petycję do papieża w 1590 r.³² Dopiero chyba na skutek odmownej odpowiedzi na nią w dziewięćdziesiątych latach XVI w. pojawiają się pierwsze relacje biskupów polskich. Za najstarszą z nich — której tekst zresztą się nie zachował — uznaje się z braku innych śladów relację biskupa Hieronima Rozrażewskiego (1581—1600) z Włocławka z 1592 r.³³ Nie jest wykluczone jednak, że oddaje się w ten sposób jedynie dzisiejszy stan Archiwum Kongregacji Soborowej i archiwów diecezjalnych w Polsce. Istnieją bowiem podstawy do przypuszczeń, że z paru innych diecezji polskich najstarsze relacje się nie zachowały³⁴.

W 1595 r. mijają 10 lat od wydania bulli *Romanus pontifex*. Było więc już w połowie trzeciej z kolei czterolecie, kiedy biskup Baranowski wyruszał do Rzymu. Jest to zresztą jedyny znany wypadek osobistego wypełnienia tego obowiązku przez biskupa płockiego. Czy można uznać, że wywiązał się on z niego ze znacznym opóźnieniem? Wydaje się, że nie. Wobec niezbyt precyzyjnego sformułowania odpowiedniej partii bulli z 1585 r. istniała bowiem i w okresie późniejszym stała tendencja sekretariatu Kongregacji Soborowej do liczenia sztywnych okresów od 20 XII tego roku, podczas gdy biskupi byli zwykle skłonni liczyć je — również w oparciu o tekst bulli oraz o swoje nominacje i translacje — raczej od daty objęcia biskupstwa³⁵. Nie mamy żadnych śladów napomnień w stosunku do Baranowskiego ze strony Rzymu ani też jego prośby o odroczenie terminu, chociaż kiedy przedstawiał on 12 III 1596 r. swoją relację w Rzymie, minęło już pięć lat od przeniesienia go z Przemyśla do Płocka (30 I 1591)³⁶. W Kongregacji zaliczono mu tę relację dla porządku za pierwsze i drugie czterolecie³⁷, zaznaczając — jak się wydaje raczej w odniesieniu do diecezji niż do osoby Baranowskiego, iż — — *nunquam hactenus visitavit, neque literas absolutionis obtinuit* — —^{37a}. Kongregacja też, najprawdopodobniej dla wyrównania swojej sztywnej rachuby, wymogła na nim następną relację już na początku 1598 r., zaliczając mu ją za trzecie czterolecie. Wręczył ją 27 IV 1598 r. subdelego-

³² S. Przygodzki, *Bulla papieża Sykstusa V de visitandis liminibus apostolorum i stanowisko wobec niej biskupów polskich*, „Collectanea Theologica”, 13(1933)320—322.

³³ W. Müller, *Diecezja krakowska...*, s. 31.

³⁴ Należą do nich przede wszystkim diecezje poznańska i krakowska.

³⁵ W. Müller, *Diecezja krakowska...*, s. 18, 22 nn.

³⁶ Baranowski poczuwał się, zgodnie z treścią bulli 1585 r., do okresów czteroletnich, o czym świadczy następująca wzmianka w jego relacji: — — *attamen ea, quae sunt ordinis episcopalis, toto quadriennio per se exercebat* — —.

³⁷ Przypomina o tym jego relacja z 1598 r., iż — — *ante biennium visitationem huiusmodi pro primo et secundo quadriennio in propria persona absolvit*. — —.

^{37a} Z drugiej strony jest również bardzo mało prawdopodobne, aby Baranowski mógł wysłać wcześniej relację z Przemyśla.

wany przez jednego z dwóch wysłanych z kraju prokuratorów kanonika płockiego Jana Wojciecha Grochowickiego kanonik krakowski i dworzannin papieski Bartłomiej Porosiński³⁸. Z nieznacznym opóźnieniem wiązał się Baranowski ze swego obowiązku za czwarte czterolecie, składając przez tegoż samego Grochowickiego następną relację pod koniec 1602 r. (29 XII)³⁹. Odnotowano przy tym w Kongregacji na egzemplarzu relacji, iż — — habitus absolutioem et dispensationem in forma — — oraz — — visitavit pro primo, secundo et tertio quadriennio — —.

Ostatnią wreszcie relację Baranowskiego z Płocka przekazał znów Grochowicki 20 II 1606 r. Pierwszy prokurator, kanonik pułtuski Adam Leśniewski, wysłany kilka miesięcy wcześniej, nie mógł nic załatwić z powodu pogrzebów dwóch papieży i śmierci kardynała Matthei, prefekta Kongregacji Soborowej⁴⁰. Dopiero Grochowickiemu, wysłanemu we wrześniu 1605 r., a wprawionemu przez dwukrotne już spełnianie funkcji prokuratora Baranowskiego ad visitanda limina, udało się doprowadzić całą rzecz do końca⁴¹.

O tym, że Baranowski liczył sobie czterolecia od daty objęcia biskupstwa, a nie według sztywnej rachuby Kongregacji, świadczy również fakt, że po przeniesieniu go do Gniezna w 1608 r. wysłał stamtąd relację dopiero w r. 1612⁴².

Również prosto przedstawia się sprawa następnej relacji. Wysłał ją do Rzymu przez swego prokuratora, kanonika płockiego Mikołaja Próchnickiego, bezpośredni następca Baranowskiego, biskup Marcin Szyszkowski, dopiero w 1614 r. Tekst usprawiedliwienia — jedyna własna wstawka w relacji, która jest dosłownym prawie powtórzeniem relacji po-

³⁸ AKS,teczka diecezji płockiej, Akt subdelegowania Porosińskiego z 31 V 1598 r. oraz adnotacja na tekście relacji: — — Praesentatae per [dominum Bartho]lomeum Porosinchi Polonum, SDNri camerarium procuratorem substitutum a domino Joanne Alberto Grocoviski — — procuratore principali — — die 27 iunii 1598 — —.

³⁹ AKS,teczka diecezji płockiej. Prokura dla Grochowickiego z 1 IX 1602 r., który został również wymieniony w tekście relacji, oraz adnotacja Kongregacji: — — Praesentatae per intrascriptum procuratorem — — die 29 decembris 1602 pro 4 quadriennio. — —

⁴⁰ AKS,teczka diecezji płockiej. Prokura dla Grochowickiego z 2 IX 1605 r. oraz list do kard. Viscontiego z poleceniem Grochowickiego z 20 IX 1605 r.

⁴¹ AKS,teczka diecezji płockiej, adnotacja na tekście relacji: — — Relatio 5 quadriennii exhibita die 20 februarii 1606 per procuratorem in mandato expressum. — — Expedita die XXIX maii MDCVI — —.

⁴² AKS,teczka archidiecezji gnieźnieńskiej.

przednika z r. 1605 — nie pozostawia co do tego żadnych wątpliwości⁴³. W Kongregacji zaliczono tę relację Szyszkowskiemu za siódme czterolecie.

Tak więc do r. 1614 zachowały się bez wątpienia wszystkie relacje z Płocka. Granicę tę bez większego ryzyka można chyba przesunąć aż do r. 1649. Dla okresu późniejszego natomiast sytuacja jest już bardziej skomplikowana. Istnieją luki, a w oparciu o zachowany materiał nie zawsze łatwo jest orzec, czy wynikają one tylko z zaniedbań biskupów, czy też nie wszystkie relacje zachowały się do naszych czasów.

W interesującym nas okresie rządziło diecezją płocką kolejno 17 biskupów ordynariuszy. Tylko dla trzech z nich nie zachowały się żadne relacje. Biskupami tymi byli: Henryk Firlej (1618—1624), Hieronim Cielecki (1624—1627) oraz Stanisław Dąbski (1681—1691). Jak pamiętamy, relacje dwóch innych (A. Ch. Załuski — 1696, Szeptycki — 1767, 1772) znane nam są tylko dzięki przypadkowo zachowanym kopiom. Z drobnym zastrzeżeniem, że zdarzały się wypadki, iż następca nie wiedział o sporządzeniu relacji przez swego poprzednika, można przyjąć na podstawie wzmianki w relacji Łubieńskiego z 1630 r., że zarówno Firlej, jak i Cielecki raczej się z tego obowiązku nie wywiązali⁴⁴. Inaczej nieoczuwa się rzecz w odniesieniu do Dąbskiego. Rządził on diecezją płocką przez 11 lat, a ponadto jeździł już wcześniej w 1665 r. do Rzymu — będąc wówczas archidiakonem płockim — jako prokurator bpa Jana Gembickiego⁴⁵. Jego własne relacje mogły się po prostu nie zachować.

Z biskupów, których relacje się zachowały, pewność, że dysponujemy wszystkimi, możemy mieć oprócz Baranowskiego i Szyszkowskiego jeszcze w stosunku do Łubieńskiego⁴⁶, Madalińskiego⁴⁷, A. Ch. Załuskie-

⁴³ — Superest, ut per decennium intermissae visitationis liminum apostolorum iustas causas afferat modernus episcopus, sicuti facit ad praesens, humiliter petendo S. Sedes dignetur ipsi ignoscere, excusatumque eum pronuntiare, — etc.

⁴⁴ — eos, qui ante me hanc sedem tenuerunt, a duodecim prope annis intermissee missionis ad Sedem Aplicam, hoc necessarium officium, vita omnes functi sunt, nec ab iis negligentiae rationes nobis exigere licet, nisi quod is, qui proxime ante me fuit hoc nomine excusari posse videatur, quod vix triennio in epatu exacto vivere desiderit. —

⁴⁵ Jest o tym mowa na początku relacji: — Stanislaus Dambski archidiaconus Plocensis SRM^{tis} saecretarius et domesticus praelatus meus hac praescripta a me forma statum episcopatus mei Plocensis — explicabit, nuntiique munere meo nomine fungetur. — Jest on również wymieniony jako prokurator w liście biskupa do Kongregacji z 17 VIII 1665 r. (AKS,teczka diecezji płockiej).

⁴⁶ Pierwszą relację wysłał w trzy lata po objęciu diecezji. Zmarł zaś (6 IV 1640) w cztery lata po wysłaniu drugiej swojej relacji.

⁴⁷ Pierwszą relację wysłał w dwa lata po objęciu diecezji, a przed upływem następnego czterolecia został przeniesiony do Włocławka.

go ⁴⁸, A. St. Załuskiego ⁴⁹, J. E. Szembeka ⁵⁰, Szeptyckiego ⁵¹ i Poniatowskiego ⁵². Jeśli idzie o pozostałych, to wydaje się, że Karol Ferdynand Waza nie wysłał przed r. 1649 wcześniejszej relacji ⁵³. Natomiast nic nie możemy powiedzieć o następnych 6 latach jego rządów (1649—1655). Również relacja z 1665 r. jest pierwszą relacją Gembickiego ⁵⁴, a okres następnych 9 lat (1665—1674) stanowi niewiadomą. Jediną relację L. B. Załuskiego mamy po 18 latach jego rządów, a jej treść nie zawiera żadnych usprawiedliwień. Informacje zaś rzeczowe nie przekraczają granicy r. 1711 ⁵⁵. Niewątpliwie pierwszą relacją Dembowskiego jest relacja z 1744 r. ⁵⁶, ale dla następnych 8 lat (1744—1752) nie posiadamy żadnych wskazówek. Nie dysponujemy także żadnymi możliwościami wyjaśnień dla okresu 1786—1797. Relacja z 1786 r. była pierwszą relacją K. H. Szembeka ⁵⁷.

Chociaż należy się oczywiście liczyć z tym, że podobnie jak w wypadku Szyszkowskiego i dwóch jego następców, tak i w innych jeszcze wypadkach biskupi płocki nie wywiązywali się regularnie z obowiązku sporządzania relacji o stanie diecezji, to jednak mamy prawo przypuszczać, że relacje, którymi dysponujemy, nie stanowią kompletu. Pomimo to wydaje się, że ewentualny brak paru dalszych relacji nie stanowi przeszkody w wyciąganiu na podstawie zgromadzonego materiału wniosków na temat sprawozdań biskupów płockich w ogóle oraz w przedstawianiu na ich podstawie sytuacji w diecezji płockiej w XVI—XVIII w. Powinien ten materiał wystarczyć również do wyrobienia sobie poglądu na temat wypełniania przez biskupów płockich tego okresu obowiązków wynikających z bulli z 1585 r.

Relacje biskupów płockich są oczywiście — tak jak to ma miejsce i w innych diecezjach — zróżnicowane. Ta różnorodność wiąże się z okre-

⁴⁸ Relacja z 1696 r. była pierwszą jego relacją, a przed upływem następnego czterolecia został przeniesiony na biskupstwo warmińskie.

⁴⁹ Relacja z 1728 r. była pierwszą jego relacją, a po wysłaniu następnej (1733) został za dwa lata przeniesiony do Łucka.

⁵⁰ Umarł w niespełna rok po wysłaniu swej drugiej relacji (1757), a pierwszą (1753) wysłał po trzech miesiącach rządów w Płocku.

⁵¹ Relacja z 1767 r. jest jego pierwszą relacją, a po wysłaniu drugiej (1772) wkrótce zmarł.

⁵² Relacja z 1778 r. jest pierwszą relacją Poniatowskiego, a w swych *Rozrządzeniach...* tylko ją opublikował.

⁵³ Relacja z 1649 r. stanowi sprawozdanie od początku rządów w diecezji płockiej.

⁵⁴ Opisuje w niej swoje rządy w diecezji od początku i usprawiedliwia się z opóźnienia.

⁵⁵ Opisuje zatarg ze szlachtą zakroczymską z tego roku.

⁵⁶ Píše o tym w relacji.

⁵⁷ Píše o tym w relacji.

sami, z których pochodzą poszczególne relacje, choć w pewnym stopniu odbija ona również indywidualność autorów, ich tendencje i możliwości zdobycia odpowiedniego materiału do sprawozdań. Zagadnień wzorów, instrukcji, formularza, a z drugiej strony podstawy źródłowej i autorów nie da się ściśle rozgraniczyć. Wszystkie te czynniki działające łącznie i zazębiające się ze sobą wpływały na ostateczną formę i treść poszczególnych sprawozdań.

W związku z dość ogólnym sformułowaniem wymagań w bulli z 1585 r. autorzy relacji mieli przez długi czas daleko idącą swobodę co do sposobu ujęcia i zakresu poruszanych zagadnień⁵⁸. Najwcześniejsze relacje są też bardziej indywidualne, a także daleko bardziej subiektywne od późniejszych. Poświęca się w nich znacznie więcej miejsca obserwacjom, opiniom i działalności biskupa niż stanowi organizacyjnemu diecezji. Opinie z tego czasu są przy tym znacznie mniej konwencjonalne. Okres ten nie trwał jednak zbyt długo, ale nie można tu stawiać jakichkolwiek sztywnych granic. Relacje nawet bardzo indywidualne i dalekie od szablonów przetrwały w wielu wypadkach znacznie dłużej i występują nie tak rzadko nawet i wówczas, kiedy, poczynając od pierwszej połowy XVII w., większość sprawozdań biskupów ulega daleko posuniętej obiektywizacji. Pod wpływem kwestionariusza dla biskupich procesów informacyjnych oraz wskazówek w ówczesnej literaturze kanonistycznej — a może także i pod wpływem żądań Kongregacji Soborowej — zaczęto wówczas zwracać w relacjach główną uwagę na dane statystyczne, a nawet zamieszczać wykazy dotyczące stanu organizacyjnego diecezji⁵⁹. Wpływ kwestionariusza dla procesów informacyjnych przejawiał się przy tym przede wszystkim w nadmiernym rozbudowaniu części dotyczących stolicy diecezji i katedry, a stosunkowo skromnym potraktowaniu jej reszty⁶⁰.

Diecezja płocka należy do tych, z których relacje zachowały stosunkowo długo swój indywidualny charakter, a działalność biskupów i ogólna sytuacja w diecezji są wyraźnie wysuwane na plan pierwszy. Nie mamy również z Płocka, w przeciwieństwie do Krakowa, relacji opartych ściśle na kwestionariuszu dla biskupich procesów informacyjnych. Nie przyjęły się w nich także pouczenia z ówczesnej literatury kanonistycznej, choć nie jest wykluczone, iż podział relacji z 1696 r. na „*Modus administrandi*” i „*Status dioecesis*” jest jakimś pośrednim odbiciem dzieła P. Fagnaniego z jego podziałem na *status materialis* i *status formalis*⁶¹.

⁵⁸ Por. W. Müller, *Diecezja krakowska...*, s. 36 nn.

⁵⁹ Tamże, s. 40 nn.

⁶⁰ Tamże, s. 41, 53.

⁶¹ P. Fagnani, *Ius canonicum, seu commentaria in quinque decretalium libros*, Venetiis 1742, vol. II, s. 164—171.

Wszystko to sprawia, że wśród relacji płockich nie możemy wskazać jakichś wyraźnie wyodrębniających się mniejszych grup. Aż do połowy XVIII w. musimy je traktować w dużym stopniu indywidualnie, co nie oznacza, iż w szczegółach nie ma pomiędzy nimi daleko idących zależności, polegających na czerpaniu przez autorów następnych relacji z tego, co napisali ich poprzednicy, lub z tych samych źródeł. Najdalej idące zależności wykazuje relacja z 1614 r., prawie w całości przepisana z poprzedniej (1605)⁶², oraz załącznik do relacji z 1649 r., stanowiący kopię takiego samego załącznika do relacji z r. 1630⁶³.

Od r. 1757 relacje płockie są pisane według instrukcji z 1725 r. Pierwsze wątle jej ślady możemy już wprawdzie odnaleźć w relacjach A. St. Załuskiego (zwłaszcza z 1733 r.), ale za pierwszą, trzymającą się jej ściśle, należy uznać dopiero drugą relację J. E. Szembeka. Tak więc i relacje płockie świadczą o dość powolnym przyjmowaniu się instrukcji P. Lambertiniego w praktyce⁶⁴. Prawdopodobnie i sama Kongregacja nie wymagała początkowo zbyt konsekwentnie ścisłego stosowania się do jej punktów. Przypuszczenie to zdaje się potwierdzać odpowiedź na relację z 1744 r. Jej autor nie trzyma się bowiem zupełnie punktów instrukcji, a mimo to biskup zbiera za nią pochwały⁶⁵.

Relacje z drugiej połowy XVIII w. są, na skutek zastosowania się do instrukcji, znacznie obszerniejsze i pełniejsze. Jednak i wówczas nie tracą w większości cech indywidualnych, które charakteryzują sprawozdania wcześniejsze. Właściwą relację, pisaną według kolejnych zagadnień podanych w instrukcji, poprzedzają obszernie części wstępne, poświęcone działalności biskupa i jego rządów w diecezji⁶⁶. Przewaga pozostaje tu jednak po stronie informacji rzeczowych o stanie diecezji. Nie znaczy to, że relacje wcześniejsze nie przynosiły w tym zakresie danych istotnych i często wyczerpujących. Ogólnie można powiedzieć, że chociaż punkt ciężkości spoczywał w nich przeważnie na innych zagadnieniach, to jednak stopniowo dane liczbowe i wykazy zaczęły zajmować coraz więcej miejsca. Czasami zresztą umieszczano je w osobnych załącznikach, aby nie rozбивać zwartości samej relacji⁶⁷.

Po relacjach Baranowskiego, poświęconych przede wszystkim spostrzeżeniom biskupa poczynionym w czasie wizytacji, charakterystykom i opiniom, oraz po odpisanej relacji Szyszkowskiego pierwszy przełom

⁶² W. Müller, *Diecezja krakowska...*, s. 48—49.

⁶³ Por. zestawienie na s. 163—164.

⁶⁴ Dla innych diecezji por. T. Długosz, *Biskupia visitatio...*, s. 58—59; W. Müller, *Diecezja krakowska...*, s. 45—46, 54—55.

⁶⁵ ADP, rkps bez sygn. *Status dioecesis Plocensis* z 1744 r. W odpowiedzi na relację z 5 II 1746 r. nie ma przy tym nawet wzmianki o instrukcji.

⁶⁶ Wstępy takie posiadają relacje z 1767, 1778 i 1786 r.

⁶⁷ Załączniki takie posiadają relacje z 1630, 1649 i 1744 r.

w tym zakresie przyniosła relacja Łubieńskiego z 1630 r. Obok innych jeszcze danych w samym tekście został do niej bowiem dołączony załącznik, zawierający wykaz dekanatów w ramach archidiakonatów wraz z liczbami parafii. Odtąd dane te i podobne wykazy weszły na stałe do relacji płockich i były w nich stopniowo wzbogacane. W XVIII w. będzie się to wiązać z dążnością do dokładnego poznania diecezji i znacznie większym zwracaniem uwagi na statystykę przy mniejszym zainteresowaniu — przynajmniej w relacjach — sprawami religijności, moralności czy obyczajowości kleru, szlachty i pozostałych wiernych. Potrzeby organizacyjne znajdują wówczas więcej zrozumienia u biskupów i więcej miejsca w ich sprawozdaniach. Dość istotny zwrot w tym kierunku stanowi w diecezji płockiej okres rządów A. Ch. Załuskiego i jego relacja z 1696 r.⁶⁸ Obraz statystyczny diecezji pokaże jednak najlepiej załącznik do relacji Dembowskiego (1744) oparty na materiale zgromadzonym za pomocą dokładnej wizytacji⁶⁹.

O faktycznych autorach relacji biskupów płockich nie wiemy właściwie niczego. W niektórych tylko wypadkach możemy podejrzewać autorstwo przyszłych prokuratorów ad visitanda limina. Prokuratorami biskupów płockich byli przy tym w większości prałaci lub kanonicy płoccy i pułtuscy⁷⁰. Dwóch tylko posługiwało się prokuratorami przebywającymi stale w Rzymie i nie związanymi z diecezją⁷¹. Prokuratorów A. Ch. Załuskiego, L. B. Załuskiego i K. H. Szembeka nie znamy⁷².

Wydaje się, iż zagadnień związanych z podstawą, na której były oparte relacje, nie można rozpatrywać w oderwaniu od całego systemu zdobywania informacji o diecezji. Nie wystarczy tu przy tym stwierdzenie, że biskupi mieli wizytować swoje diecezje i że wizytacje takie istotnie od czasu do czasu przeprowadzali. Wizytacje nie były bowiem — a w każdym razie nie zawsze — jedynym ani nawet głównym źródłem informacji o diecezji. Prowadzono, jak się wydaje, i inne rodzaje

⁶⁸ ADP, *A. act. pułt.*, nr 82, k. 490—505v.

⁶⁹ Przeprowadził ją Dembowski w latach 1739—1742.

⁷⁰ 1598 — kanonik płocki Jan Wojciech Grochowicki, 1602 — tenże już jako dziekan płocki, 1605 — kanonik pułtuski Adam Leśniewski i dziekan płocki J. W. Grochowicki, 1614 — kanonik płocki Mikołaj Próchnicki, 1630 — kanonik wrocławski Stanisław Mąkowski, 1636 — kanonik płocki Andrzej Trzebicki, 1649 — kanonik płocki Piotr Okrasa, 1665 — archidiakon płocki Stanisław Dąbski, 1677 — prepozyt miechowski i archidiakon pułtuski Piotr Koryciński, 1728 — kanonik płocki Łopacki, 1733 — kanonik płocki Józef Zieliński, 1744 — kanonik pułtuski Teodor de Howel i kanonik pułtuski Jan Dembowski, 1778 — kanonik płocki Augustyn Lipiński.

⁷¹ Prokuratorem J. E. Szembeka był w 1753 i 1757 r. Franciszek Antoni Gualla, zaś Szepetyckiego w 1767 i 1772 r. Jan Ewangelista Stefanini.

⁷² Relacje tych biskupów nie zawierają żadnych wskazówek, a zarówno prokury, jak i listy towarzyszące nie zachowały się.

ewidencji, często całkowicie niezależne od wizytacji. Były nimi w okresie wcześniejszym wykazy synodalne oraz wykazy beneficjów związane ze ściąganiem subsidium charitativum, a przez cały niewątpliwie czas podstawą do ewidencji były sprawozdania dziekanów. W okresie późniejszym natomiast pojawiają się nowe formy zbierania informacji o diecezji, znacznie szybsze od wizytacji.

Z diecezji płockiej znamy trzy tego rodzaju specjalne akcje biskupów, które miały im zapewnić szybkie zorientowanie się w stanie diecezji. Pierwszą z nich przeprowadził A. Ch. Załuski zaraz po objęciu w niej rządów, a więc w 1692 lub 1693 r. Kierując się najwidoczniej chęcią poznania sytuacji w diecezji i zorientowania się w jej potrzebach, a być może również koniecznością zdobycia materiału do relacji, z którą — jak sam pisze — wybierał się do Rzymu osobiście, rozpoczął on swoją działalność nie od długotrwałej wizytacji, lecz od wysłania swego specjalnego delegata kolejno do wszystkich dekanatów. Delegat ten — kanonik płocki, włocławski i łucki, doktor obojga praw i magister teologii Adam Rostkowski — zwoływał w każdym dekanacie poszerzone kongregacje dekanalne, w których udział brali plebani, beneficjaci i przedstawiciele ludności⁷³. Badając w ten sposób stan poszczególnych dekanatów uzyskał biskup w przeciągu pół roku — podczas gdy wizytacja trwałaby według jego oceny dwa lata — dokładny obraz tego, co działo się w diecezji i mógł nawet wydać dekrety reformacyjne⁷⁴. To rozeznanie przeprowadzone przez Rostkowskiego skłoniło biskupa do ogłoszenia listu do szlachty w sprawie dziesięcin i czynszów należnych Kościołowi⁷⁵ oraz do dość istotnej reorganizacji sieci dekanatów⁷⁶ i utworzenia nowego oficjalu foralnego w Łomży⁷⁷. Po tym wszystkim dopiero i — jak zaznacza w relacji — dla sprawdzenia skuteczności swych posunięć zarządził Załuski wizytację generalną (1693—1694)⁷⁸.

Innym sposobem — stosowanym zresztą dość szeroko pod koniec XVIII w. — posłużył się Poniatowski. Zbierał on mianowicie dane o diecezji za pomocą ankiety⁷⁹. Zgromadzone na tej drodze materiały stały się podstawą do sporządzenia mapy diecezji oraz pięciu katalogów, z których pierwszy zawierał alfabetyczny wykaz księży, drugi — kościołów całej diecezji, trzeci — osób przy poszczególnych kościołach według archidiakonatów i dekanatów, czwarty — miast i wsi według województw i powiatów oraz piąty — dekanatów z zaznaczeniem ich przy-

⁷³ ADP, *A. act. pult.*, nr 82, k. 491.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Tamże, k. 491v.

⁷⁶ Tamże, k. 491.

⁷⁷ Tamże, k. 494.

⁷⁸ Tamże, k. 491v.

⁷⁹ Relacja z 1778 r.

należności do czterech oficjalatów istniejących w diecezji. Materiały z ankiety stały się ponadto podstawą do sporządzenia tabel, oddających stan poszczególnych parafii i kościołów⁸⁰. Dopiero po zebraniu tych wszystkich materiałów zarządził biskup wizytację generalną⁸¹.

Następca Poniatowskiego, a uprzednio jego koadiutor, K. H. Szembek, zastosował również system ankietowy, ale w nieco zmienionej postaci. Zaraz na początku swoich rządów zwołał on mianowicie do Pułtuszka zgromadzenie dziekanów, którym wręczono i polecono wypełnić ankietę dotyczącą stanu ich dekanatów⁸². To zgromadzenie dziekanów chciał biskup zresztą traktować jako namiastkę synodu diecezjalnego i wydał nawet w związku z nim zarządzenia, którym nadał moc statutów synodalnych⁸³.

Postępowanie wymienionych biskupów należy uznać za wyjątkowe w diecezji płockiej, a postępowanie dwóch ostatnich z nich trzeba wiązać z ogólniejszymi tendencjami okresu oświecenia, polegającymi na dążeniu do lepszego poznania swoich diecezji. Działalność A. Ch. Załuskiego znacznie by w takim razie te tendencje wyprzedzała.

Nieco inny rodzaj postępowania oparty na tradycyjnej — jeśli tak można powiedzieć — bazie wizytacyjnej reprezentuje swoją relacją z 1744 r. bp Dembowski. Kolejność była tutaj następująca: najpierw wizytacja generalna⁸⁴, następnie wyciąg z akt tej wizytacji⁸⁵, a wreszcie opracowany na podstawie tego wyciągu załącznik statystyczny do relacji⁸⁶. Pomimo że wizytacje przeprowadzali również i inni biskupi, to jednak nie tylko materiały zachowane po Dembowskim, ale i sposób jego postępowania trzeba wiązać z nowymi tendencjami XVIII w., a w skali diecezji płockiej uznawać za rzecz wyjątkową. Nie mamy bowiem ani w okresie wcześniejszym, ani później tego rodzaju prób opracowania stanu diecezji na podstawie akt wizytacji, ale sama tendencja jest zgodna z późniejszymi opracowaniami opartymi na innych materiałach. Nie sama wizytacja, choćby najdokładniejsza i najbardziej sumienna, stanowi tę nowość właściwą dla XVIII w., lecz przejście od akt wizytacji do ogólnego obrazu diecezji. Wydaje się, że w okresie wcześniejszym próg ten nie był prawie nigdy pokonywany, a w każdym razie nie robiono tego w takiej skali. Wizytacje, będące w założeniu głównym źród-

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Tamże.

⁸² Relacja z 1786 r.

⁸³ Tamże.

⁸⁴ Relacja z 1744 r.: — — accinxi me demum ad generalem totius dioecesis visitationem, quam in anno 1739 inchoavi, — — Visitatio eiusmodi continuavit ad annum 1742 inclusive — —.

⁸⁵ ADP, rkps bez sygn.

⁸⁶ Tamże oraz AKS,teczka diecezji płockiej.

dłem informacji o sytuacji w diecezji, były nastawione w okresie wcześniejszym przede wszystkim na indywidualne sprawy poszczególnych parafii i innych instytucji kościelnych. Sprawdzano w ten sposób ich stan i naprawiano również przede wszystkim indywidualnie dostrzeżone błędy lub niedociągnięcia. Również akta tych wizytacji przechowywane w archiwach służyły temu, aby łatwo można było się zorientować w stanie poszczególnych instytucji.

Wbrew oczekiwaniom bardzo rzadko też — i to nie tylko w diecezji płockiej — wizytacje stawały się podstawą informacji o stanie organizacyjnym diecezji w relacjach biskupów⁸⁷. Znacznie częściej były na nich oparte charakterystyki sytuacji w diecezji i opinie biskupów, choć nie należy zapominać, iż kształtowały się one również pod wpływem nielicznych wprawdzie synodów, ale za to częstych kongregacji dekanalnych i sprawozdań dziekanów. Dane, dotyczące stanu organizacyjnego diecezji, czerpali autorzy relacji przed połową XVIII w. najczęściej z synodów (zwłaszcza 1593⁸⁸, 1632⁸⁹, 1733⁹⁰). Wydaje się, że niemałą rolę odegrały tu wykazy beneficjów związane z subsidium charitativum, a zwłaszcza *Taxa beneficiorum* wpisana do akt biskupich Łubieńskiego w 1628 r.⁹¹, a zapewne również i inne, nieznanne nam już dzisiaj materiały. Czasami zaś źródeł informacji szukano po prostu w relacjach poprzedników. Szczegółowe śledzenie wszystkich tych zależności oraz ocenę poszczególnych relacji pozostawiamy jednak do następnych części artykułu.

2. OBSZAR I LUDNOŚĆ

Wśród dawnych diecezji polskich diecezja płocka nie należała do największych. Z leżących na ziemiach etnicznie polskich przeważała swoim obszarem mierzącym prawie 25 tys. km²⁹² jedynie diecezje chełmińską i włocławską⁹³. Pod względem liczby parafii zajmowała szóste miejsce w całej Rzeczypospolitej⁹⁴. Uposażenie biskupstwa było stosunkowo duże, choć dochody biskupów płockich odbiegały znacznie od tych, jakie miały

⁸⁷ Por. W. Müller, *Diecezja krakowska...*, s. 57—58.

⁸⁸ W. Baranowski, *Synodus dioeciesana Plocensis anno MDXCIII celebrata...*, Cracoviae 1593.

⁸⁹ St. Łubieński, *Synodus dioeciesana Plocensis...*, Varsaviae 1632.

⁹⁰ A. St. Załuski, *Constitutiones et decreta synodi dioeciesanae Plocensis [...] Pultoviae Anno Domini MDCCXXXIII [...] celebratae*, Varsaviae 1735.

⁹¹ ADP, A. act. pult., nr 50, s. 90—114.

⁹² T. Ładogórski, *Studia nad zaludnieniem Polski XIV w.*, Wrocław 1958, s. 131—132.

⁹³ Tamże, s. 131—132. Włocławek 18 300 km², Chełmno — 4 490 km².

⁹⁴ W. Müller, *Struktura organizacyjna diecezji rzymsko-katolickich w Polsce w XVI—XVIII wieku*, „Znak”, 17(1965), nr 137—138, s. 1516—1517.

najbogatsze biskupstwa polskie⁹⁵. Dawało ono przy tym wysokie siódme miejsce w senacie⁹⁶.

Obszar diecezji nie ulegał w XVI do XVIII w. żadnym poważniejszym zmianom. Ustalony w średniowieczu, przetrwał niezmienny — poza nieznacznymi przesunięciami granicznymi — przez cały interesujący nas okres⁹⁷. W jej granicach leżało wówczas województwo płockie, prawie cała ziemia dobrzyńska, większość województwa mazowieckiego, z którego w skład diecezji wchodziły w całości ziemie: ciechanowska, łomżyńska, nurska, różańska, wizka, wyszogrodzka i zakroczymska oraz niewielkie części ziemi warszawskiej i liwskiej, a wreszcie 4 wsie z ziemi czerskiej. Z województwa rawskiego należała do diecezji płockiej część ziemi gostyńskiej (wraz z samym Gostyninem), a z województwa chełmińskiego część ziemi michałowskiej⁹⁸.

Diecezja płocka graniczyła od zachodu z diecezją włocławską, od północy z chełmińską i z Prusami Książęcymi (dawniej diecezje pomezkańska i warmińska), od wschodu z diecezją wileńską i łucką, a od południa z poznańską (archidiakoniat czersko-warszawski)⁹⁹. Na odcinku północno-wschodnim jej granica pokrywała się w zasadzie z granicą państwową¹⁰⁰. Pierwszy rozbiór Polski spowodował odpadnięcie nieznacznej części diecezji płockiej do Prus (8 parafii leżących w większości na terenie woj. chełmińskiego). Teren ten należał jednak w dalszym ciągu do diecezji płockiej¹⁰¹. Poważniejsze zmiany granic tej diecezji nastąpiły dopiero w XIX w.¹⁰²

Biskupi płoccy chętnie informowali Kongregację Soborową o dużych rozmiarach swojej diecezji. Nie zawsze czynili to jednak bezinteresownie. Informacja ta stanowiła często argument w usprawiedliwieniach zaniebań w zakresie wizytacji lub innych obowiązków ciężących na biskupie.

⁹⁵ Tamże, s. 1520.

⁹⁶ Po arcybiskupach gnieźnieńskim i lwowskim oraz biskupach: krakowskim, włocławskim, wileńskim i poznańskim (alternatim).

⁹⁷ Jedyną zmianą w XVII w. było odpadnięcie w 1633 r. do diecezji włocławskiej 4 parafii (Ciechocin, Dobrzejowice, Nowogród, Złotoryja) z dekanatu Lipno w ziemi dobrzyńskiej (A. Tomczak, *Kancelaria biskupów włocławskich w okresie księgi wpisów (XV—XVIII w.)*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 69(1964), z. 3, s. 19).

⁹⁸ Na podstawie materiałów Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce przy Towarzystwie Naukowym KUL.

⁹⁹ J. Kwolek, *Atlas historyczny biskupstw polskich*, Przemyśl 1949 (na pracach rękopisu).

¹⁰⁰ Jedynie w wyciągu z wizytacji Dembowskiego z lat 1739—1742 znajdujemy przy parafii Białuty w dekanacie Janów notatkę: — in Prussia Ducali —, ADP, rkps bez sygn. *Status dioecesis Plocensis* z 1744 r.

¹⁰¹ M. J. Poniatowski, *Rozrządzenia...*, t. 4, s. 432—433.

¹⁰² A. J. Nowowiejski, *Płock*, s. 83.

Informacje rzeczowe są przy tym z reguły ogólne. Dotyczą one województw i ziem wchodzących w skład diecezji oraz jej granic (z jakimi diecezjami sąsiaduje), a także długości i szerokości diecezji podawanych w milach. Dane te nie wnoszą wiele nowego dla ustalenia obszaru i przebiegu granic diecezji płockiej. Są one wszakże świadectwem dość dobrej orientacji autorów relacji w tym zakresie. Najdokładniejsze pod tym względem są relacje Baranowskiego z 1595 i 1605 r. oraz relacje z XVIII w. pisane według instrukcji z 1725 r., która zawierała pytanie dotyczące granic diecezji¹⁰³. Bardzo ściśle odtworzenie granic dawnej diecezji płockiej nie jest dzisiaj w ogóle możliwe. W przybliżeniu może je oddać naniesienie na mapę okręgów parafialnych parafii granicznych.

Daleko większą wartość przedstawiają liczby dotyczące miast, a zwłaszcza wsi na terenie diecezji. Zawierają je tylko nieliczne relacje i pojawiają się w nich one późno — znowu głównie w związku z instrukcją z 1725 r.¹⁰⁴ Możemy przy tym te dane sprowadzić do dwóch zasadniczych źródeł. Pierwszym z nich był załącznik statystyczny do relacji Dembowskiego, sporządzony w oparciu o wizytację generalną z lat 1739—1742¹⁰⁵, a drugim wykaz z 1776 r. sporządzony w oparciu o ankietę Poniatowskiego¹⁰⁶ i liczby podane na podstawie tego wykazu w jego relacji z 1778 r. Dane Dembowskiego zostały powtórzone w relacjach J. A. Szembeka (1757) i Szeptyckiego (1767, 1772)¹⁰⁷, natomiast dane Poniatowskiego u K. H. Szembeka (1786). Przed w. XVIII pojawiła się tylko raz dość ogólnikowa informacja w tym zakresie w relacji A. Ch. Załuskiego z 1696 r., iż diecezja płocka obejmuje — — civitates et oppida quinquaginta, pagos et villas sine numero — —¹⁰⁸.

Dembowski w swojej statystyce nie wyróżnia miast, podając tylko łączną liczbę miejscowości w całej diecezji. W materiałach przygotowawczych do relacji miasta zostały jednak zaznaczone. Jest ich tam 55, choć wykaz ma pod tym względem nieznaczne luki¹⁰⁹. Liczby podane przez Poniatowskiego w podsumowaniu wykazu (44)¹¹⁰ i w relacji (40) były wynikiem podliczenia na wykazie parafii oznaczonych literą M¹¹¹. Znak ten nie był tam jednak zbyt konsekwentnie umieszczany¹¹². W ciągu XVI—XVIII w. diecezja płocka obejmowała stale około 60 miast.

¹⁰³ W. Müller, *Diecezja krakowska...*, s. 45.

¹⁰⁴ T. Długosz, *Biskupia visitatio...*, s. 113.

¹⁰⁵ Patrz s. 143.

¹⁰⁶ M. J. Poniatowski, *Rozrządzenia...*, t. IV, s. 413—469.

¹⁰⁷ ANW, vol. 140, k. 249.

¹⁰⁸ ADP, A. act. pult., nr 82, k. 495v.

¹⁰⁹ ADP, rkps bez sygn.

¹¹⁰ M. J. Poniatowski, *Rozrządzenia...*, t. IV, s. 469.

¹¹¹ Tamże.

¹¹² Tamże, s. 413—468.

Było wśród nich jedno miasto wojewódzkie i zarazem stolica diecezji — Płock, 10 stolic ziem (Mława, Dobrzyń, Gostynin, Zakroczym, Wyszogród, Ciechanów, Rożan, Nur, Łomża, Wizna), ale było też sporo małych miasteczek, niewiele różniących się od wsi.

Wydaje się, że dane dotyczące liczby wsi lub w ogóle liczby miejscowości są bliższe stanu rzeczywistego niż liczba miast. Nie można ich jednak również traktować jako całkowicie ściśle. W dzisiejszym stanie badań nie ma przy tym możliwości dokładnego ich skontrolowania. Dla potrzeb niniejszej pracy muszą więc one wystarczyć jako ogólnie orientujące w wielkości diecezji płockiej. W relacji z 1744 r. oraz w następnych, których autorzy korzystali z tych samych materiałów albo wprost z relacji Dembowskiego, mamy ogólną liczbę 4447 miast i wsi¹¹³. Natomiast relacja z 1778 r. podaje miast i wsi razem 4341. Nie jest jasne, dlaczego w wydanym w 1785 r. wykazie Poniatowskiego, który był także źródłem dla relacji, liczba ta jest nieco mniejsza i wynosi 4213¹¹⁴. Nie wchodząc jednak bliżej w rozpatrywanie tych różnic możemy przyjąć — jak się wydaje bez większego ryzyka — że w XVIII w. było w diecezji płockiej obok około 60 miast ponad 4 tys. wsi. Wraz z obszarem diecezji daje to nam pojęcie o jej wielkości.

Porównanie danych dla województwa płockiego z sytuacją w drugiej połowie XVI w. wskazuje jednak, że liczby dla w. XVIII są nieco niższe¹¹⁵. Nie musi to być wszakże koniecznym wynikiem zanizenia liczb dla w. XVIII przez wykorzystane tu źródła. Chociaż bowiem i taką ewentualność należy brać pod uwagę, to z drugiej strony trzeba się liczyć ze zniszczeniami XVII i XVIII w., jak i ze stopniowym zanikaniem rozdrobnienia osadniczego, polegającym w większym — być może — stopniu na zanikaniu podwójnych nazw osad niż ich samych¹¹⁶. Można przyjmować, że dzięki temu właśnie większemu rozdrobnieniu w XVI w. można by się doliczyć w całej diecezji nawet do 5 tys. miejscowości.

Trzecim wreszcie elementem wielkości diecezji była liczba zamieszkującej ją ludności. Brak w literaturze poświęconej demografii historycznej obliczeń lub prób szacunków dla poszczególnych diecezji utrudnia ocenę materiałów demograficznych, które posiadamy dla diecezji płockiej¹¹⁷. W pewnym stopniu mogą się natomiast tutaj przydać próby

¹¹³ Por. wyżej, s. 146. W podsumowaniu Dembowskiego jest przy tym błąd — powinno być 4446.

¹¹⁴ M. J. Poniatowski, *Rozrządzenia...*, s. 469.

¹¹⁵ W wykazie Poniatowskiego jest dla woj. płockiego 944 miejscowości, podczas gdy pod koniec XVI w. było ich 1075 (*Atlas Historyczny Polski. Województwo płockie około 1578*, Warszawa 1958, s. 24).

¹¹⁶ Tamże.

¹¹⁷ Stan badań nad demografią historyczną Polski omawia I. Gieysztorowa

podejmowane dla dzielnic Rzeczypospolitej lub dla poszczególnych województw, co w naszym wypadku będzie się sprowadzać do Mazowsza, a zwłaszcza do województwa płockiego¹¹⁸.

W relacjach biskupów i związanych z nimi materiałach dane dotyczące zaludnienia diecezji płockiej pojawiają się — jeśli nie liczyć ogólnych informacji, że ludność jest prawie w całości katolicka — stosunkowo późno, bo dopiero pod koniec XVII w. Jako pierwsza przynosi je relacja z 1696 r., której autor po podaniu liczby parafii dodaje: — in quarum cura animae sunt circiter quadracentia millia — —¹¹⁹. Ma więc wyraźnie na myśli tylko ludność katolicką. Liczba ta obejmuje prawdopodobnie również i dzieci. W w. XVIII mamy trzy relacje — jeśli odliczyć powtórzenia tych samych danych — które informują o liczbie ludności w diecezji płockiej. Pierwsza z nich — relacja Dembowskiego z 1744 r. — podaje liczbę 183 195 wypowiedzianych. W liczbie tej mieszczą się więc tylko dorośli katolicy. W relacjach Szeptyckiego (1767, 1772), czerpiących niektóre dane liczbowe z relacji z 1744 r. liczba wypowiedzianych została jednak podniesiona do 211 843 osób¹²⁰. Materiału do korekty liczby Dembowskiego dostarczyła wizytacja diecezji¹²¹. Dane w relacji Poniatowskiego pochodzą ze spisu z 1776 r. lub wprost z jego ankiety. W relacji mamy bowiem ogólną liczbę 331 448 osób, z czego na katolików dorosłych przypada 246 587, na dzieci (do lat 7) 61 816, na dysydentów 4942 oraz na Żydów 18 103 osoby. Liczby te są nieco niższe od liczb opublikowanego w 1785 r. spisu z r. 1776¹²², pomimo że liczba miejscowości jest tam mniejsza od podanej w relacji¹²³. Spis obejmuje bowiem 249 806 katolików dorosłych, 5072 dysydentów, 18 919 Żydów, 60 630 dzieci do lat 7, co daje w sumie 334 427 osób¹²⁴. Poza więc jedyną liczbą dzieci, która jest nieco niższa, wszystkie pozostałe są wyższe w porównaniu z relacją. Być może, iż zostało to spowodowane jakimiś korekturami i uzupełnieniami spisu przed oddaniem go do druku.

Bezpośrednio porównywalne ze sobą są tylko dane o liczbie wypowiedzianych. Nasze rozważania rozpoczniemy jednak od tabelarycznego zestawienia wszystkich danych zawartych w relacjach i wykazie z 1776 r. Dla tego ostatniego podajemy również stosunek procentowy dorosłych katolików, dysydentów, Żydów oraz dzieci.

(*Badania nad historią zaludnienia Polski*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 11(1963), nr 3—4, s. 523—562).

¹¹⁸ L. c. oraz *Atlas Historyczny Polski. Województwo płockie...*, s. 26 nn., 58 n.

¹¹⁹ ADP, *A. act. pult.*, nr 82, k. 496.

¹²⁰ ANW, vol. 140, k. 251v.

¹²¹ Tamże, k. 248.

¹²² M. J. Poniatowski, *Rozrządzenia...*, t. IV, s. 469.

¹²³ Por. s. 147.

¹²⁴ M. J. Poniatowski, *Rozrządzenia...*, t. IV, s. 469.

	1696	1744	1767	1776	%
Dorośli		183 195	211 843	249 806	74,7
Dysydenci				5 072	1,4
Żydzi				18 919	5,7
Dzieci				60 630	18,2
Łącznie	400 000			334 427	100

Przyjmując, że dane w relacji z 1696 r. zostały oparte na wizytacji generalnej A. Ch. Załuskiego z lat 1693—1694¹²⁵ i że na jej podstawie autor relacji oszacował na około 400 000 osób całą ludność katolicką, to nieznaczny procent Żydów i dysydentów nie mógłby oczywiście wpłynąć w poważniejszym stopniu na ten szacunek. Procent Żydów przeniesiony mechanicznie z drugiej połowy następnego stulecia byłby tu przy tym zbyt duży. Wydaje się bowiem, że w ciągu tych blisko stu lat ogólna liczba ludności żydowskiej w diecezji płockiej raczej się zwiększyła. Około 400 tys. czy też nieco ponad tę liczbę mogłoby więc wynosić całe zaludnienie diecezji płockiej pod koniec w. XVII.

Pewne wątpliwości budzą dane dla w. XVIII. Odnosi się to zwłaszcza do procentu dzieci w wykazie Poniatowskiego. Zarówno liczby przy wielu parafiach w wykazie, jak i ogólny procent dzieci do lat 7 (18,2%) w stosunku do liczby dorosłych oraz obawy, że ankietowani nie byli w stanie podać dokładnych liczb dzieci dysydentów i Żydów, zdają się wskazywać na konieczność dość znacznego podwyższenia ich danych. Stwierdziwszy w szeregu parafii o ludności wyłącznie katolickiej lub z nieznacznym procentem Żydów i dysydentów, które podają przy tym liczby nieokrąglone ani też wyraźnie zaniżone, iż liczba dzieci stanowi tam zwykle około 25%¹²⁶, ten procent uznajemy za właściwy dla całej diecezji. Wydaje się natomiast, że gdyby nawet liczby dorosłych niekatolików były w jakimś stopniu zaniżone, nie wpłynęłoby to w poważniejszym stopniu — wobec stosunkowo małych liczb — na obraz zaludnienia diecezji. Nie mając zatem żadnych wskazówek ani odpowiednich kryteriów porównawczych stawiamy je w takiej wysokości i w takich proporcjach, jakie wynikają z wykazu z 1776 r. Stanowią też one podstawę do zwiększenia o 7,1% liczb w poprzednich przekrojach. Podniósłwszy liczbę dzieci dla 1776 r. o 6,8%, do wcześniejszych przekrojów doliczamy na nie 25%. Przyjmując ponadto, że podobnie jak w r. 1776, również i w drugiej połowie XVI w. ludność województwa płockiego stanowiła około 20,5% zaludnienia całej

¹²⁵ Wizytacja objęła prawdopodobnie całą diecezję, pomimo że jej akta zachowały się tylko dla 17 dekanatów (ADP, wiz. 28, 31).

¹²⁶ M. J. Poniatowski, *Rozrządzenia...*, t. IV, s. 413—469.

diecezji, w zamieszczonym niżej zestawieniu skorygowanych przez nas liczb podajemy orientacyjną liczbę ludności diecezji płockiej w drugiej połowie XVI w. Jest ona wynikiem doliczenia 79,5% do oszacowanego na 113 995 osób zaludnienia województwa płockiego w tym okresie ¹²⁷.

ok. 1578	—	556 073
1696	—	400 000
1744	—	261 916
1767	—	302 875
1776	—	357 168

Zdając sobie sprawę z wszelkich wątpliwości, jakie nasuwają obliczenia ludności dla okresu dawnej Rzeczypospolitej, z pewnej nieufności, jaką możemy mieć w stosunku do naszej podstawy źródłowej oraz dyskusyjności kryteriów szacunku stosowanych w demografii historycznej, przytoczone przez nas dane możemy traktować jedynie jako orientacyjne. Wydaje się jednak, że oddają one prawidłowo — choć nieprecyzyjnie — sytuację ludnościową w diecezji płockiej w ciągu około dwustu lat. Dla pełności obrazu brakuje nam tylko danych dla okresów przed i po „potopie”. Gdyby przyjąć proponowany przez I. Gieysztorową dla Mazowsza 20-procentowy przyrost ludności w latach 1580—1650 oraz 30-procentowy ubytek w latach 1650—1660 ¹²⁸, to zaludnienie diecezji płockiej należałoby szacować dla r. 1650 na 667 287, a dla 1660 na 467 101 osób. W świetle naszych materiałów liczby te wydają się wszakże nieco za wysokie. Zwłaszcza proponowane tempo wzrostu pomiędzy drugą połową XVI a połową XVII w. — słuszne być może dla Mazowsza — dla diecezji płockiej jest chyba zbyt duże ze względu na zniszczenia, jakim uległa spora jej część w pierwszej połowie XVII w. ¹²⁹ Nie jest wykluczone, że również straty z lat 1650—1660 zostały oszacowane zbyt optymistycznie. Nawet jednak i w takim wypadku mielibyśmy raczej do czynienia w drugiej połowie w. XVII z dalszym, być może tylko nieznacznym, spadkiem liczby ludności lub ze stanem zbliżonym do stagnacji. Tę ocenę opieramy w dużym stopniu na zaufaniu do danych A. Ch. Załuskiego z 1696 r. Często zbyt łatwo dyskredytowane dane, wynikające z wizytacji i spisów kościelnych, zasługują chyba na większe zaufanie. Liczby te, podniesione tylko o kilka lub kilkanaście procent, stanowią chyba materiał nie gorszy od szacunków opartych na łanach lub dymach przy całej dyskusyjności przyjmowanych współczynników. Nasze zaufanie do tych źródeł opieramy zresztą również na zgodności danych Poniatowskiego po zwiększeniu o 6,8% liczby dzieci dla woje-

¹²⁷ *Atlas Historyczny...*, s. 58.

¹²⁸ I. Gieysztorowa, *Badania...*, s. 543.

¹²⁹ Zniszczone kościoły w ziemi dobrzyńskiej szacuje relacja z 1630 r. na 30.

wództwa płockiego z liczbą wynikającą dla tego województwa z rejestru podymnego dla r. 1776¹³⁰ przy zastosowaniu mnożnika 6 dla dymów wiejskich i 8 dla miejskich. Uzyskaliśmy w ten sposób z wykazu Poniatowskiego dla województwa płockiego 73 051 osób, a dla diecezji 357 168, podczas gdy z przeliczenia dymów dla województwa płockiego 73 248, co po przyjęciu za Poniatowskim, iż stanowi to około 20,5% zaludnienia diecezji, dawałoby w skali całej diecezji płockiej 358 180 osób. Być może, iż liczby dla r. 1767, a zwłaszcza dla 1744, są nieco zaniżone. Zaniżenie to nie jest chyba jednak tak duże, aby usprawiedliwiało znaczne podniesienie liczby dla końca w. XVII i dla okresów wcześniejszych.

Nie mając dostatecznych kryteriów możemy zatem przyjmować tylko, że największe zaludnienie posiadała diecezja płocka w interesującym nas okresie w drugiej połowie XVI i pierwszej XVII w., a szczyt demograficzny osiągnęła w pierwszej połowie XVII w. W całym tym okresie zamieszkiwało ją ponad 500 tys. osób. Ubytek ludności w połowie XVII w. spowodował, iż około 1660 r. zamieszkiwało ją chyba niewiele więcej niż 400 tys. mieszkańców. Podobny — nieco może nawet zmniejszony — stan zaludnienia zastajemy w końcu w. XVII. Ludność diecezji płockiej wynosiła wówczas około 400 tys. Ponad 30-procentowy ubytek w początkach XVIII w. wpłynął na to, że zaludnienie diecezji w latach 1739—1742 nie osiągało liczby 300 tys. osób, a w ciągu 34 następnych lat nie zdołało — pomimo przyrostu o około 27% — osiągnąć stanu z końca poprzedniego stulecia, stanowiąc przy tym najprawdopodobniej około 70% zaludnienia diecezji płockiej z drugiej połowy XVI w.

Diecezja płocka miała w swej olbrzymiej większości ludność katolicką. Była ona najbardziej jednolita wyznaniowo ze wszystkich dawnych diecezji polskich, a tę jej wierność dla Kościoła biskupi podkreślają skrupulatnie w swoich sprawozdaniach. Według wykazu z 1776 r. Żydzi stanowili w diecezji płockiej 7,5% ogółu ludności, a dysydenci tylko 1,8%. Tych ostatnich stosunkowo najwięcej było w ziemi dobrzyńskiej (13,5%). Na pozostałym obszarze stanowili natomiast znikomy odsetek (0,9%). Żydzi grupowali się przede wszystkim w miastach.

3. PARAFIE

Cała więc prawie ludność diecezji płockiej była związana z Kościołem katolickim i ujęta w jego ramy organizacyjne przede wszystkim poprzez sieć jednostek najmniejszych — parafii. Rozwijające się w ostatnim

¹³⁰ Woj. płockie obejmowało wówczas 11 770 dymów, w tym 1 314 miejskich i 10 456 wiejskich (W. Kula, *Stan i potrzeby badań nad demografią historyczną dawnej Polski*, „Rocznik Dziejów Społ. i Gosp.”, 13(1951)54).

okresie badania nad parafiami w dawnej Rzeczypospolitej nie objęły do-tychczas w poważniejszym stopniu diecezji płockiej¹³¹. Poniższe uwagi, oparte na źródłach nadających się do dość szybkich uogólnień, nie mogą oczywiście zastąpić szczegółowych, pogłębionych badań opartych przede wszystkim o akta wizytacji. W tym miejscu możemy się pokusić jedynie o jakiś pierwszy, ogólny obraz sieci parafialnej diecezji płockiej w interesującym nas okresie i o uchwycenie ewentualnych zmian, które w tym obrazie zachodziły. Skoncentrujemy się w pierwszym rzędzie na zagadnieniach związanych ze strukturą sieci parafialnej, mniej natomiast poświęcając uwagi — co jest uwarunkowane podstawą źródłową — zagadnieniom związanym z funkcjonowaniem parafii. W tym zakresie będziemy się musieli ograniczyć jedynie do ogólnych uwarunkowań.

Dane liczbowe dotyczące parafii przynosi znaczna większość relacji biskupów płockich. Całkowicie pozbawione ich są tylko relacje z lat 1598, 1602, 1636 i 1753. W relacji z 1717 r. jest w zamian za to podana liczba kościołów świeckich i zakonnych. Nie jest przy tym dostatecznie jasne, czy autor relacji przez — — *ecclesiae saeculares* — — rozumie tylko kościoły parafialne, czy też wszystkie kościoły w diecezji. Brak danych dotyczących liczby parafii w relacjach z 1598, 1602 i 1636 r. wynika z tego, że są to następne relacje tych samych biskupów, którzy wobec tego nie uważali za konieczne powtarzania ich po raz drugi. U Baranowskiego w 1605 r. znalazły się one natomiast tylko dlatego, iż Kongregacja zażądała od niego wówczas relacji obszerniejszej¹³². Relacja J. E. Szembeka z 1753 r. zaś została sporządzona w trzy miesiące po objęciu przez niego diecezji płockiej w związku z upływem sztywnego czterolecia i na wyraźne żądanie Kongregacji¹³³. Nie posiadał więc biskup jeszcze odpowiedniego rozeznania i materiału do niej. Nie posiadał też chyba dostatecznej orientacji w stanie diecezji po zniszczeniach wojennych bp Gembicki, który

¹³¹ Zostały im poświęcone tylko dwie prace: Cz. Biały, *Sieć parafialna archidjakonatu dobrzyńskiego do 1775 r.*, Lublin 1960 (maszynopis); M. Mazurek, *Sieć parafialna południowej części archidjakonatu płockiego do końca XVIII wieku*, Lublin 1961 (maszynopis).

¹³² Relacja z 1605 r.: — — *Ex responsis, quae S. Congregationis nomine cum literis — — olim card. Matthei domino episcopo procuratores eius peractis duabus proximis visitationibus reversi ex Urbe reddiderunt, intelligit dominus episcopus in relationibus de statu ecclesiae suae semper aliquod a S. Congregatione desideratum fuisse ad pleniorem status ecclesiae ipsius et administrationis officii sui cognitionem. Unde tot salutaria monita, quae literis illis comprehensa sunt Congregationis nomine sibi directa videt, ideoque mihi ad praesens haec de statu ecclesiae, deque credito sibi pastoralis servitutis officio paulo fusius quam ante consueverat exponere mandavit.* — —

¹³³ Pisze o tym w swojej relacji.

informuje w swojej relacji z 1665 r., że nie ukończył jeszcze wizytacji i boryka się z wieloma trudnościami¹³⁴.

Relacje z 1630, 1649 i 1744 r., zaopatrzone w osobne załączniki, podają liczby parafii w ramach poszczególnych dekanatów, zaś relacja z 1677 r. — w ramach archidiakonatów. Wszystkie pozostałe informują tylko o liczbie ogólnej dla całej diecezji. Interesujące nas dane są w kolejnych relacjach następujące:

1. Baranowski 1595	320	12. L. B. Załuski 1717	[330 kościołów
2. Baranowski 1598	—	13. A. St. Załuski 1728	310
3. Baranowski 1602	—	14. A. St. Załuski 1733	330
4. Baranowski 1605	320	15. Dembowski 1744	304
5. Szyszkowski 1614	320	16. J. E. Szembek 1753	—
6. Łubieński 1630	326	17. J. E. Szembek 1757	304
7. Łubieński 1636	—	18. Szeptycki 1767	304
8. K. F. Waza 1649	326	19. Szeptycki 1772	304
9. Gembicki 1665	—	20. Poniatowski 1776	309
10. Madaliński 1677	320	21. K. H. Szembek 1786	309
11. A. Ch. Załuski 1696	310		

Zanim zaczniemy zestawiać dane z relacji z innymi źródłami, warto porównać je między sobą. Pozwoli to na połączenie ich w kilka grup i szukanie dla ich autorów wspólnych źródeł informacji.

Pierwszą grupę stanowią relacje z lat 1595, 1605 i 1614. W 1605 r., w związku z koniecznością napisania obszerniejszej relacji, została powtórzona informacja z r. 1595, zaś ta z 1614 r. jest — jak już wiemy — dosłownym prawie powtórzeniem relacji z 1605 r.¹³⁵ Autor kolejnej, z 1649 r., przepisał po prostu załącznik do relacji swego poprzednika z 1630 r.¹³⁶ Madaliński w 1677 r. nawiązuje liczbami parafii wyraźnie do pierwszych relacji płockich. Liczba 310 parafii w relacji następnej (1696) została wydedukowana z liczby 31 dekanatów, w których po reorganizacji przeprowadzonej w 1693 r. miało być po 10 parafii¹³⁷. W ten sam sposób — o ile nie jest to zwykłe powtórzenie tekstu relacji z 1696 r. — powstała informacja w relacji z r. 1728. W drugiej (1733) poszedł A. St. Załuski prawdopodobnie na odmianę za informacją drugiego ze swoich stryjów z 1717 r., odnosząc jednak jego liczbę 330 kościołów tylko do parafii. Następną grupę rozpoczyna relacja Dembow-

¹³⁴ — Quoniam vero per iniquitatem temporum, hostium diuturnam in hoc ducatu mansionem, varias postmodum difficultates, quae etiamnum non cessant, non licuit illi cathedrali ecclesiam visitare. Tamen dioecesim — brevis est visitaturus —.

¹³⁵ Por. s. 140.

¹³⁶ Por. tamże.

¹³⁷ Patrz s. 162.

skiego z 1744 r., z której liczbę parafii zaczerpnęli autorzy trzech następnych relacji (1757, 1767, 1772). Wspólne dane posiadają wreszcie dwie ostatnie relacje. K. H. Szembek nie ukrywa przy tym, iż w związku z brakiem nowych materiałów i nie zmienioną sytuacją szereg informacji liczbowych podaje za swoim poprzednikiem¹³⁸.

Dla 16 relacji, które podają liczby parafii, musimy więc szukać tylko 6 źródeł informacji. Odnalezienie ich ułatwi nam ocenę danych zawartych w relacjach i próbę przejścia do charakterystyki sieci parafialnej diecezji płockiej.

Po raz pierwszy sieć parafialna diecezji płockiej jest uchwytna na początku XVI w. Doszło wówczas na mocy uchwały synodu diecezjalnego bpa Erazma Ciołka (1503—1522) z 1506 r. do rozbudowy sieci dekanatów, czego rezultatem było sporządzenie wykazu parafii całej diecezji w ramach nowego podziału dekanalnego¹³⁹. Pomimo usiłowań autor nie zdołał jednak dotychczas dotrzeć do oryginału tego wykazu, jak również do oryginału wykazu uzupełniającego z 1510 r. Oba te wykazy znane są obecnie jedynie z kopii sporządzonych przez ks. W. T. Mąkowskiego¹⁴⁰. Korzystanie z nich nie jest wszakże łatwe i całkowicie bezpieczne, gdyż posiadają one szereg skreśleń i dopisków, uniemożliwiających często stwierdzenie, w jakim stopniu oddają one tekst oryginalny, a w jakim stanowią korektę przeprowadzoną na podstawie innych źródeł. Nie wiemy wreszcie, czy korekta ta jest pełna i czy można ją w całości odnieść do początków XVI w. W rękopisie Mąkowskiego występuje ogółem 314 parafii. Bez żadnych wątpliwości z wykazu z 1506 r. pochodzi jednak tylko 291. Reszta (23) stanowi uzupełnienia wprowadzone do tego wykazu lub uczynione przez Mąkowskiego. Wydaje się jednak, że na tej podstawie możemy przyjmować istnienie w początkach XVI w. w diecezji płockiej ponad 300 lub nawet ponad 310 parafii.

To cofnięcie się wstecz aż do początków XVI w. było nam potrzebne nie tylko do wykrycia źródeł informacji autorów relacji biskupów płockich, ile raczej dla późniejszego porównania ze stanem, który jest uchwytny pod koniec w. XVI. Wydaje się bowiem, że liczby podane w pierwszych relacjach płockich pochodzą pośrednio z wizytacji Baranowskiego lub z jakichś materiałów związanych z jego synodem diecezjalnym z 1593 r. Dane te miały przy tym chyba dłuższy żywot. Ich

¹³⁸ — — sed quoniam ab ultima immediata relatione status dioecesis per — — immediatum antecessorem meum — — transmissa modica quaedam mutata sunt, nonnulla vero mutari non possunt, hinc pene totam eiusmodi relationem repetam, as nonnisi mutationes subsecutas suo loco intericiam. — —

¹³⁹ ADP, *Akta Konsystorza* 6, k. 103—108 (podają za ks. W. T. Mąkowskim, ADP, rkps bez sygn.).

¹⁴⁰ ADP, rkps bez sygn.

przedłużenie stanowi bowiem najprawdopodobniej *Taxa beneficiorum omnium totius dioecesis antiqua*, wpisana w 1628 r. z polecenia bpa St. Łubieńskiego w acta episcopalia, która, jak zaznaczono w tytule, — — nusquam in eis reperitur. — —¹⁴¹ Według tej taksy ściągać miano uchwalone w tym roku na synodzie prowincjonalnym subsidium charitativum¹⁴². Nie jest również wykluczone, że nie wizytacja, a właśnie jakiś starszy egzemplarz tej właśnie listy stał się podstawą pierwszych relacji płockich. Jest natomiast wątpliwe, aby na nim lub na jakimś egzemplarzu uzupełnionym opierał się autor relacji z 1630 r., skoro właśnie ten wykaz bez żadnych prawie poprawek dołączono do akt synodalnych z 1632 r.¹⁴³ Można jednak przypuszczać, iż autor relacji miał dane pełniejsze niż *Taxa* i późniejszy wykaz synodalny oraz że oddają one dokładniej stan z tego okresu. Relacja z 1649 r., powtarzająca te same liczby, odbiega już raczej nieco od stanu, który istniał po upływie 19 lat. Nie uwzględnia ona bowiem nie tylko faktu utworzenia na synodzie w 1643 r. nowego dekanatu w Górznie, ale również nie rejestruje przejścia czterech parafii z archidiakonatu dobrzyńskiego do diecezji wrocławskiej, które nastąpiło w r. 1633¹⁴⁴. W okresie tym na terenie diecezji płockiej nie była przy tym erygowana najprawdopodobniej ani jedna nowa parafia. Zarówno jednak *Taxa*, jak relacje i wykaz zamieszczony w aktach synodalnych z 1632 r. pozwalają przyjmować, iż pod koniec XVI w. i w pierwszej połowie XVII diecezja płocka miała ogółem około 320 parafii. Liczbę tę możemy również traktować jako szczyt zagęszczenia sieci parafialnej diecezji płockiej w okresie przedrozbiorowym.

Poczynając od połowy XVII w. liczba parafii zaczyna się zmniejszać. Trwałe ubytki są wprawdzie nieznaczące, ale okresowo przestaje funkcjonować w drugiej połowie XVII i w początkach XVIII w. bardzo wiele parafii. Chociaż autor relacji z 1677 r., która jako pierwsza w drugiej połowie XVII w. przynosi dane w tym zakresie, powtórzy jeszcze raz liczbę 320 parafii, ale z jej tekstu będzie wynikać niedwuznacznie, że są to dane całkowicie formalne, istniejące już teraz jedynie na papierze. Według oceny autora relacji bowiem w 20 prawie lat po „potopie” było na terenie diecezji płockiej jeszcze około 70 parafii opuszczonych i pozabawionych plebanów na skutek zniszczeń wojennych¹⁴⁵. Z licznych ko-

¹⁴¹ ADP, A. act. putt., nr 50, s. 90—114.

¹⁴² Tamże, s. 90.

¹⁴³ St. Łubieński, *Synodus dioecesis Plocensis...*, Varsaviae 1632. Por. też niżej zestawienie na s. 163—164.

¹⁴⁴ A. Tomczak, *Kancelaria biskupów wrocławskich...*, s. 19.

¹⁴⁵ — — inter quas omnes in bonis nobilium bello Svetico attritis et hucusque primaevio statui nondum restitutis fundatae, ad praesens desertae et suo rectore carentes numerantur plus minus septuaginta; multarum vix restant vestigia — —.

ściołów zaś pozostały tylko ślady. W zubożałej diecezji trzeba było w związku z tym, jak zaznacza autor relacji, — — honorem divinum in plurimis ecclesiis — — minui, immo fere extingui. — —

Wydaje się, że jako podsumowanie trwałych ubytków w sieci parafialnej może służyć wykaz z 1693 r., sporządzony w związku z reorganizacją dekanatów przeprowadzoną przez biskupa A. Ch. Załuskiego¹⁴⁶. W odróżnieniu od relacji z 1696 r. znajduje się w nim nie 310, lecz 308 parafii¹⁴⁷. Porównanie ze źródłami z następnych okresów wskazuje, że parafie występujące w pierwszej połowie XVII w., których nie znajdujemy w spisie z 1693 r., zostały zamienione na filie lub oddane na stałe w komendę plebanom sąsiednich parafii, a tylko nieliczne z nich odzyskały pozycję niezależnych, i to dopiero w drugiej połowie XVIII w.¹⁴⁸

Straty poniesione przez sieć parafialną diecezji płockiej w początkach XVIII w. są w relacjach z tego okresu ocenione nieco niżej od strat z wieku poprzedniego. Bp L. B. Załuski donosił w 1717 r. Kongregacji Soborowej, że na skutek działań wojennych zniszczeniu uległo ogółem 50 kościołów świeckich i zakonnych w jego diecezji¹⁴⁹. Liczbę 330 kościołów w jego relacji można by uznać za zbliżoną do stanu faktycznego, gdyby miała ona oznaczać nie tylko parafie i klasztory, ale wszystkie kościoły w diecezji po odliczeniu tych, które zostały zniszczone w czasie działań wojennych¹⁵⁰. Nie mając tej pewności, należy ją położyć raczej na karb niezbyt dokładnej informacji. Relacja z 1717 r. stała się najprawdopodobniej źródłem informacji dla autora tej z 1733 r., który odniósł ją jednak wyraźnie tylko do kościołów parafialnych. W swym pierwszym sprawozdaniu poszedł A. St. Załuski za nieco bardziej precyzyjnymi informacjami z 1696 r. Dane te nie oddają jednak dobrze sytuacji z r. 1728, gdyż po niedawnych zniszczeniach wojennych nie wszystkie z owych około 310 parafii funkcjonowały normalnie. Spośród znacznie liczniejszych zniszczonych i opuszczonych, które — jak pisze w relacji — zastał w diecezji płockiej na początku swoich rządów, w 1728 r. było jeszcze 15, których akta erekcyjne zaginęły, nie było wiadomo, jakie posiadały dawniej uposażenie, i nie miały swoich plebanów. Tymczasowo oddał je biskup w komendę plebanom najbliższych

¹⁴⁶ ADP, *A. act. putt.*, nr 78, k. 93—94.

¹⁴⁷ Por. zestawienie na s. 163—164.

¹⁴⁸ Należały do nich Gromadzyno w dekanacie płońskim i Chociszewo w dekanacie zakroczymskim.

¹⁴⁹ — — Parochiales atque regulares ecclesiae durante bello combustae erant quinquaginta — —.

¹⁵⁰ W relacji z 1778 r. Poniatowski podaje liczbę 376 wszystkich kościołów w diecezji płockiej.

parafii. W takich warunkach w 5 lat później znajdowało się jeszcze tylko na terenie archidiakonatu dobrzyńskiego 7 parafii.

Sytuację w diecezji wyjaśniła chyba dopiero — a przynajmniej wyjaśniła ją dla nas — wizytacja generalna Dembowskiego, przeprowadzona w latach 1739—1742. Jej akta¹⁵¹, sporządzone z nich wyciąg¹⁵² oraz załącznik statystyczny dołączony do relacji z 1744 r. oddają więc to wszystko, co przetrwało zniszczenia wojenne i co dało się po tych zniszczeniach odbudować, oraz drobne nowe uzupełnienia sieci parafialnej poczynione już w w. XVIII. Materiały Dembowskiego rejestrują 304 parafie. W liczbie tej znajduje się jednak 10 takich, które określono jako desolatae, deserte lub oddane w komendę plebanom sąsiednich parafii¹⁵³. Nie mieszczą się natomiast te, które kiedyś były parafiami, a potem zostały zamienione na filie. Jako normalnie funkcjonujące występują więc w 1744 r. tylko 294 parafie. Podobne zadania spełniały najprawdopodobniej również i te przynajmniej filie, przy których nie zanotowano informacji o zniszczeniach i braku obsady.

Ostatnie w interesującym nas okresie i niewiele się już różniące zestawienie parafii przynosi spis Poniatowskiego, sporządzony w 1776 r. Zawiera on 302 pozycje odpowiadające parafiom¹⁵⁴, podczas gdy oparta niewątpliwie na tych samych materiałach relacja z 1778 r. podaje liczbę 309 parafii. Mamy tu zatem do czynienia z jeszcze jedną różnicą pomiędzy spisem a relacją. Polega ona tym razem chyba jednak na oddzielnym policzeniu 7 filii oraz parafii oddanych w komendę, które posiadały najprawdopodobniej osobne okręgi parafialne i faktycznie pełniły funkcje parafii, a w spisie wymieniono je wprawdzie, ale dane ludnościowe podano łącznie z parafiami macierzystymi¹⁵⁵. Inaczej autor spisu postąpił jedynie w odniesieniu do takich jednostek tego typu, które znalazły się po pierwszym rozbiórce poza granicami Rzeczypospolitej. Ich okręgi parafialne i dane ludnościowe zostały w spisie wyodrębnione¹⁵⁶.

Dokonawszy w ten sposób przeglądu danych, dotyczących liczby parafii w diecezji płockiej od początku XVI aż po schyłek XVIII stulecia, możemy pokrótce zebrać wyniki zarówno w odniesieniu do relacji biskupów, jak i do sieci parafialnej. Relacje biskupów płockich pod względem dokładności podawanych liczb nie różnią się od relacji z innych diecezji polskich¹⁵⁷. Podobnie jak i w pozostałych wypadkach wartość tych da-

¹⁵¹ ADP, wiz. 262, 263. Zachowały się tylko dla archidiakonatów płockiego i pułtuskiego.

¹⁵² ADP, rkps bez sygn.

¹⁵³ Tamże.

¹⁵⁴ M. J. Poniatowski, *Rozrządzenia...*, t. IV, s. 413—469.

¹⁵⁵ Tamże.

¹⁵⁶ Tamże, s. 432.

¹⁵⁷ Por. W. Müller, *Diecezja krakowska...*, s. 66 nn.

nych jest w poszczególnych relacjach różna i zależy od tego, skąd były one czerpane. Rzadko przy tym przygotowywano je specjalnie do relacji. Na szczególne wyróżnienie zasługują tu przede wszystkim: relacja z 1744 r., a następnie z lat 1595, 1630, 1778. Autorzy pozostałych korzystali z gotowych już wykazów, nie zawsze oddających ściśle stan aktualny, albo wręcz czerpali z relacji swoich poprzedników. Ze względu na próby oszacowania liczb zniszczonych kościołów w czasie wojen z połowy XVII i początków XVIII w. należy także wyróżnić relacje z 1677 i 1717 r.

Pozostałe wzięte przez nas pod uwagę źródła nie są też z pewnością bez drobnych luk lub przeoczeń i nieściśłości. Oddają one jednak niewątpliwie, tak jak i oparte na nich relacje, prawidłowo sytuację w diecezji. W oparciu o nie można przyjąć, że sieć parafialna diecezji płockiej — podobnie jak i sieć parafialna całej prawie Rzeczypospolitej — była tworem średniowiecznym. Od początku XVI po połowę XVII w. liczba parafii zwiększyła się tylko minimalnie, osiągając swój szczyt właśnie w pierwszej połowie XVII w. Od tego czasu rozpoczyna się nieznaczny spadek liczby parafii. Związane to jest ze zniszczeniami wojennymi i ogólną sytuacją gospodarczą kraju. Trwałe ubytki, w przeciwieństwie do okresowych, bardzo znacznych zniszczeń, miały z reguły związek z trwałym zniszczeniem podstaw materialnych parafii i zanikiem beneficjum plebańskiego. W innym bowiem wypadku kościoły po krótszym lub dłuższym okresie odbudowywano, a parafie otrzymywały nowych plebanów.

Liczba 320 parafii może się pozornie wydawać liczbą dużą. Pozory te jednak znikają po zestawieniu jej z obszarem diecezji, liczbą miejscowości i ludności. Przeciętna wielkość parafii w diecezji płockiej była nieco wyższa od przeciętnej dla parafii w całej Koronie¹⁵⁸. Na jedną parafię w diecezji płockiej przypadało średnio w pierwszej połowie XVII w. około 78 km², a po zmniejszeniu się liczby parafii w XVIII w. średnia ta przekroczyła 80 km². Jedna parafia obejmowała przy tym w całym interesującym nas okresie około 14 miejscowości, a w drugiej połowie XVIII w. ponad 1 tys. mieszkańców.

Wszystkie te średnie — aczkolwiek bardzo wymowne — nie oddają w pełni różnic regionalnych i lokalnych. Wynikały one, podobnie jak i na innych terenach Rzeczypospolitej, z warunków gospodarczo-społecznych, przy czym nie miały wpływu również metryka powstania poszczególnych parafii oraz gęstość zaludnienia. Szczegółowe śledzenie tych różnic wykracza poza ramy niniejszej pracy. Dla przykładowego ich zaznaczenia podajemy poniższe zestawienie, ilustrujące różnice

¹⁵⁸ Por. St. Litak, *Zagadnienie parafii w XVI—XVIII wieku*, „Znak”, 17(1965), nr 137—138, s. 1529 nn.

w średniej liczbie miejscowości przypadających na jedną parafię w poszczególnych dekanatach w 1744 r.

Archidiakonat płocki

Dekanat	Parafie	Miejscowości	Miejsc./ 1 parafię
1. Płock	10	75	7,5
2. Bielsk	10	156	15,6
3. Sierpc	10	126	12,6
4. Wyszogród	10	107	10,7
5. Bodzanów	11	93	8,4
6. Raciąż	10	153	15,3
7. Bieżeń	9	101	11,2
8. Mława	11	102	9,2
9. Szreńsk	9	110	12,2
10. Nowe Miasto	10	204	20,4
11. Płońsk	9	104	11,5
12. Zakroczym	11	96	8,7
13. Przasnysz	9	207	23
14. Janów	11	225	20,4
15. Ciechanów	10	226	22,6
16. Gostynin	8	64	8
Łącznie	158	2 149	13,6 (7,5—23)

Archidiakonat dobrzyński

Dekanat	Parafie	Miejscowości	Miejsc./ 1 parafię
1. Dobrzyń	10	118	11,8
2. Rypin	8	77	9,6
3. Górzno	11	85	7,7
4. Lipno	9	63	7
Łącznie	38	343	9 (7—11,8)

Dla uzupełnienia tego zestawienia dodajmy, że najmniejsze parafie w diecezji płockiej obejmowały tylko jedną miejscowość, podczas gdy największe miały ich ponad 50¹⁵⁹.

Sytuacja polityczna kraju i struktura terytorialna parafii nie stanowiły jednakże jedynych uwarunkowań dla ich funkcjonowania. Niemały wpływ w tym zakresie miały również podstawy materialne parafii, ich obsada oraz stosunek do nich i do kleru ludności, a zwłaszcza szlachty.

¹⁵⁹ Czyżewo — 58, Nur — 56. Obie w dekanacie Andrzejewo (Poniatowski, *Rozrządzenia...*, t. IV, s. 449, 450).

Archidiakonat pułtuski

Dekanat	Parafie	Miejscowości	Miejsc. /1 parafie
1. Pułtusk	11	163	14,8
2. Wyszaków	10	138	13,8
3. Maków	10	196	19,6
4. Łomża	11	253	23
5. Andrzejewo	10	382	38,2
6. Ostrów	10	151	15,1
7. Wizna	9	165	18,3
8. Wąsosz	11	239	21,7
9. Kamieńczyk	10	119	11,9
10. Stanisławów	8	85	16,2
11. Radzymin	8	63	7,9
Łącznie	108	1 954	18 (7,9—38,2)

DIECEZJA PŁOCKA

Archidiakonat	Parafie	Miejscowości	Miejsc. /1 parafie
Płock	158	2 149	13,6 (7,5—23)
Dobrzyń	38	343	9 (7—11,8)
Pułtusk	108	1 954	18 (7,9—38,2)
Łącznie	304	4 446	14,6 (7 - 38,2)

Zagadnienia te można będzie pokazać tylko w świetle opinii biskupów, opinii z pewnością w pewnym stopniu jednostronnych i przejawiających. Wydaje się, że relacje przynoszą dostateczny materiał do postawienia tych zagadnień. Pozostawiamy je jednak do osobnej pracy, poświęconej klerowi diecezji płockiej.

4. DEKANATY

Jednostką najmniejszą w systemie nadrzędnym i kontrolującym w stosunku do parafii były dekanaty. W diecezji płockiej — tak jak i w innych diecezjach polskich — znane są one od średniowiecza. Można wymienić co najmniej kilka dekanatów, które istniały w tej diecezji przed w. XVI¹⁶⁰. Było ich jednak niewiele, co musiało niewątpliwie rzutować na sprawność ich funkcjonowania. Uzupełnienie i reaktywizacja

¹⁶⁰ Należą do nich: dekanat płocki, czerwiński, zawkrzański, ciechanowski, dobrzyński, lipiński, pułtuski (ADP, rkps ks. W. T. Mąkowskiego bez sygn.).

dekanatów w diecezji płockiej nastąpiły — jak się wydaje — nieco wcześniej niż w wielu innych diecezjach. Już na początku XVI w. doszło tu bowiem do dość planowego podziału na dekanaty, znacznie od tego czasu mniejsze i zapewniające sprawniejsze działanie. Stało się to na mocy uchwały synodu diecezjalnego z 1506 r.¹⁶¹ Podzielono wówczas diecezję płocką najprawdopodobniej na 19 dekanatów foralnych¹⁶². Utworzenie dwudziestego — dekanatu michałowskiego — jest wątpliwe. Istniejący być może projekt w tym zakresie nie wszedł chyba ostatecznie w życie. Samo Michałowo leżało zresztą w tym czasie poza granicami diecezji płockiej. Nie jest wykluczone, iż część istniejącego dawniej dekanatu michałowskiego została właśnie wtedy włączona do dekanatu rypińskiego¹⁶³.

W odróżnieniu od parafii zwiększenie liczby dekanatów nie wymagało fundowania nowych beneficjów ani żadnych poważniejszych nakładów finansowych. Ich sieć mogła więc łatwiej stać się przedmiotem świadomych reorganizacji. Tak było też i w diecezji płockiej. Oprócz bowiem drobnych zmian i uzupełnień wprowadzonych w ciągu XVII i XVIII w. mamy w tej diecezji do czynienia ze świadomą reorganizacją podziału na dekanaty w r. 1693. Zanim zajmiemy się dokładniej reorganizacją z 1693 r., trzeba podać, że wszystkie te drobne uzupełnienia polegały tylko na utworzeniu w ciągu XVI w. dekanatu stanisławowskiego¹⁶⁴, powołaniu do życia na synodzie w 1643 roku dekanatu w Górznie¹⁶⁵, a po r. 1772 w Ostrołęce oraz zmianie w tym samym czasie granic dekanatu górzeńskiego i ograniczeniu go do terenów, które odpadły od Polski na skutek pierwszego rozbioru¹⁶⁶. Dla pozostałych parafii tego dekanatu utworzono dekanat golubio-dulski, do którego dołączono też kilka parafii z dekanatu rypińskiego¹⁶⁷.

Diecezja płocka należy do tych nielicznych diecezji polskich, w których w ciągu XVII lub XVIII w. przeprowadzono poważniejsze reorganizacje struktury organizacji terytorialnej. W większości diecezji podziały na dekanaty — podobnie jak i pozostałe podziały terytorialne — ustaliły się przed w. XVII, by po niewielkich zwykle uzupełnieniach, związanych — jak się wydaje — najczęściej z reaktywizacją tej insty-

¹⁶¹ A. J. Nowowiejski, *Płock...*, s. 83.

¹⁶² ADP, rkps ks. W. T. Mąkowskiego bez sygn.

¹⁶³ Tamże kilka wersji, z których ostateczna, nie przekreślona ma prawie wszystkie parafie w dekanacie rypińskim, a Michałowo w niej nie występuje.

¹⁶⁴ Jest on wymieniony po raz pierwszy w synodzie w 1593 r. (J. Sawicki, *Concilia Poloniae...*, t. VI, s. 353).

¹⁶⁵ *Constitutiones et decreta in dioecisana synodo Plocensi, quam pro [...] Carolo Ferdinando [...] Simon Kołodzki [...] habuit anno 1643...* [bmrw.].

¹⁶⁶ J. M. Poniałowski, *Rozrządzenia...*, t. IV, s. 432.

¹⁶⁷ Tamże, s. 422, 428, 429.

tucji w drugiej połowie XVI w., przetrwać aż do rozbiorów lub nawet do w. XIX. Ta XVI-wieczna — a często nawet znacznie wcześniejsza — sieć dekanalna była zazwyczaj bardzo nierównomierna. Zachodziły znaczne dysproporcje zarówno pod względem obszaru, jak i liczby oraz wielkości wchodzących w ich skład parafii. Musiało to powodować niejednokrotnie poważne trudności, zwłaszcza w odbywaniu tzw. kongregacji dekanalnych. Uchodziły one jednak najwidoczniej uwagi ówczesnych rządców większości diecezji.

Reorganizacja sieci dekanalnej diecezji płockiej w 1693 r. była dziełem bpa A. Ch. Załuskiego. Przeprowadził on ją specjalnym zarządzeniem z dnia 10 września tegoż roku, drukowanym współcześnie i chyba rozesłanym do wszystkich parafii w diecezji¹⁶⁸. Obok nowego podziału na dekanaty zajmuje się w nim biskup obowiązkami plebanów i dziekanów oraz kongregacjami dekanalnymi, dla których ustala odpowiednie przepisy. Zmiany wynikały — jak się wydaje — z istotnych potrzeb diecezji. Zwłaszcza zaś domagali się ich plebani narażeni na dalekie dojazdy na kongregacje dekanalne.

Oficjalna motywacja reorganizacji podana w zarządzeniu jest następująca: — — *Plurimi ex parochis conquesti sunt de incommoda decanatum partitione et amplitudine, dum ob id ad congregationes decanales proficiscentes non solum longa sed difficillima etiam ac periculosa itinera subire coguntur. Et aliunde certum est exactius ab inferioribus sua obire officia, dum a suis superioribus considerantur vigilantius, hi vero eo intensius invigilant, quo pauciores sunt, quibus praesunt.* — —¹⁶⁹

Z tych wszystkich względów biskup postanowił, że w poszczególnych dekanatach nie może być więcej niż 10 parafii. Przy istniejących wówczas 308 parafiach (tyle podaje zamieszczony w rozporządzeniu wykaz) wymagało to 31 dekanatów. Dotychczas było ich tylko 21. Reorganizacja Załuskiego polegała na zlikwidowaniu dwóch dawnych dekanatów (Czerwińsk, Nur) i utworzeniu 12 nowych (Andrzejewo, Biezuń, Bódzanów, Janów, Kamieńczyk, Maków, Nowe Miasto, Ostrów, Raciąż, Radzymin, Wąsosz, Zakroczym). Dało to w sumie idealne nieomal wyrównanie dekanatów pod względem liczby parafii. Wszystkie one z wyjątkiem jednego miały teraz po 10 parafii¹⁷⁰, podczas gdy w okresie wcześniejszym najmniejszy posiadał ich 8, a największy ponad 30¹⁷¹.

O ile likwidacja dekanatu nurskiego nie nasuwa żadnych skojarzeń, o tyle przeniesienie siedziby dziekana z Czerwińska było niewątpliwie wykorzystaniem okazji, jakiej dostarczała reorganizacja dla odebrania

¹⁶⁸ ADP, A. act. putt., nr 78, k. 189—195v.

¹⁶⁹ Tamże, k. 193.

¹⁷⁰ Dekanat stanisławowski miał tylko 8 parafii (tamże, k. 194).

¹⁷¹ Por. s. 163—164.

tej godności kanonikom regularnym lateraneńskim, którzy posiadali parafię w Czerwińsku ¹⁷².

Tylko relacje z lat 1595, 1598, 1636, 1665 i 1753 nie zajmują się dekanatami. Wszystkie pozostałe poświęcają im nieco miejsca w ilości zależnej najczęściej od formularza i intencji autora. Dane liczbowe i wykazy zwykle przy tym nie przeważają. Wiele miejsca poświęcają autorzy sprawozdań zadaniom dziekanów i roli, jaką spełniają kongregacje dekanalne. Niejednokrotnie doniesienie o właściwym funkcjonowaniu dekanatów i sumiennym wypełnianiu swych obowiązków przez dziekanów jest używane jako argument, że w tej sytuacji i w warunkach polskich biskup czuje się zwolniony od częstszych wizytacji — jak przewidują to przepisy — lub zwołania synodu diecezjalnego.

Najbardziej szczegółowe dane statystyczne o dekanatach w diecezji płockiej zawierają relacje z lat 1630, 1649 i 1744, dające w osobnych załącznikach ich wykazy wraz z liczbami parafii. W relacji z 1744 r. podano ponadto klasztory i liczby filii i kaplic oraz liczby miejscowości i wyspowiadanych w poszczególnych dekanatach. Liczby dekanatów w relacjach, które je podają, przedstawiają się następująco:

1. Łubieński 1630	20	7. J. E. Szembek 1757	31
2. K. F. Waza 1649	20	8. Szeptycki 1767	31
3. Madaliński 1677	20	9. Szeptycki 1772	31
4. A. Ch. Załuski 1696	31	10. Poniatowski 1778	32
5. A. St. Załuski 1728	31	11. K. H. Szembek 1786	33
6. Dembowski 1744	31		

W XVII w. dwie relacje (1649, 1677) odbiegają nieznacznie od stanu faktycznego, gdyż nie uwzględniają dekanatu górzeńskiego. Było to, jak już wiemy, wynikiem oparcia się na wykazach sprzed 1643 r. ¹⁷³ W XVIII w. opuszcza również jeden dekanat relacja Poniatowskiego. W 1778 r. istniał już zarówno dekanat ostrołęcki, jak i golubio-dulski ¹⁷⁴.

Zamieszczone niżej zestawienie obejmuje wszystkie dekanaty, które istniały w diecezji płockiej w XVI—XVIII w. wraz z danymi dotyczącymi ich występowania, oraz liczby parafii w bardziej szczegółowych relacjach i innych źródłach.

Lp.	Dekanat	1506	1593	1628	1630	1632	1649	1677	1693	1728	1733	1744	1767	1776
1	Andrzejewo	—	—	—	—	—	—	—	10	+	+	10	+	10
2	Bielsk	15	+	16	18	15	18	+	10	+	+	10	+	10

¹⁷² M. Mazurek, *Sieć parafialna...*, s. 95 (maszynopis).

¹⁷³ Por. s. 155.

¹⁷⁴ Patrz s. 161.

Lp.	Dekanat	1506	1593	1628	1630	1632	1649	1677	1693	1728	1733	1744	1767	1776
3	Biezuń	—	—	—	—	—	—	—	10	+	+	9	+	9
4	Bodzanów	—	—	—	—	—	—	—	10	+	+	11	+	9
5	Ciechanów	16	+	17	17	17	17	+	10	+	+	10	+	9
6	Czerwińsk	13	+	13	15	13	15	+	—	—	—	—	—	—
7	Dobrzyń	13	+	14	14	14	14	+	10	+	+	10	+	11
8	Dulsk	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9
9	Górzno	—	—	—	—	—	—	—	10	+	+	11	+	7
10	Gostynin	8	+	8	9	8	9	+	10	+	+	8	+	8
11	Janów	—	—	—	—	—	—	—	10	+	+	11	+	10
12	Kamieńczyk	—	—	—	—	—	—	—	10	+	+	10	+	10
13	Lipno	13	+	14	14	14	14	+	10	+	+	9	+	9
		17												
14	Łomża	19	+	21	21	22	21	+	10	+	+	11	+	8
		20												
15	Maków	—	—	—	—	—	—	—	10	+	+	10	+	9
16	Michałów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
		4												
17	Mława	15	+	16	16	17	16	+	10	+	+	11	+	10
		17												
18	Nowe Miasto	—	—	—	—	—	—	—	10	+	+	10	+	11
19	Nur	20	+	15	15	15	15	+	—	—	—	—	—	—
		27												
20	Ostrołęka	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8
21	Ostrów	—	—	—	—	—	—	—	10	+	+	10	+	10
22	Płock	12	+	12	12	12	12	+	10	+	+	10	+	10
23	Płońsk	12	+	13	14	13	14	+	10	+	+	9	+	10
		13												
24	Przasnysz	14	+	15	15	16	15	+	10	+	+	9	+	9
		15												
25	Pułtusk	17	+	18	15	18	15	+	10	+	+	11	+	11
		18												
26	Raciąż	—	—	—	—	—	—	—	10	+	+	10	+	8
27	Radzymin	—	—	—	—	—	—	—	10	+	+	8	+	8
28	Rypin	28	+	31	31	31	31	+	10	+	+	8	+	7
29	Sierpc	18	+	18	19	18	19	+	10	+	+	10	+	11
30	Stanisławów	—	+	15	18	15	18	+	8	+	+	8	+	7
31	Szreńsk	13	+	16	17	16	17	+	10	+	+	9	+	7
		14												
32	Wąsosz	—	—	—	—	—	—	—	10	+	+	11	+	10
33	Wizna	17	+	17	17	17	17	+	10	+	+	9	+	8
34	Wyszaków	13	+	14	14	14	14	+	10	+	+	10	+	10
		14												
35	Wyszogród	15	+	15	15	15	15	+	10	+	+	10	+	9
36	Zakroczym	—	—	—	—	—	—	—	10	+	+	11	+	10
	Dekanatów	20	20	20	20	20	20	20	31	31	31	31	31	33
	Parafii	291 314		318	326	320	326	320	308	310		304	304	302

W związku ze spadkiem — zwłaszcza po Soborze Trydenckim — znaczenia archidiakonatów, dekanaty stały się w interesującym nas okresie najważniejszym ogniwem pośrednim pomiędzy parafiami a władzami centralnymi diecezji. Dziekani działali głównie za pomocą tzw. kongregacji dekanalnych, zwoływanych zgodnie z ustawodawstwem prowincjonalnym i diecezjalnym płockim dwa razy do roku (maj, październik) kolejno do różnych parafii dekanatu. Na sprawne funkcjonowanie kongregacji dekanalnych zwracano zwykle baczną uwagę, co znajduje również odbicie w relacjach biskupów płockich. Miarą tych zainteresowań biskupów są jednak przepisy synodalne i pozasynodalne dotyczące sposobów przeprowadzania kongregacji. Nie jest natomiast jasna — podobnie jak i w diecezji krakowskiej — sprawa wizytacji dziekańskich¹⁷⁵. Relacje biskupów milczą o nich aż do r. 1696. Dopiero od relacji A. Ch. Załuskiego pojawiają się informacje, że dziekani obok zwoływania kongregacji dekanalnych mają obowiązek wizytować co roku swoje dekanaty¹⁷⁶. Głównym zadaniem tych wizytacji było czuwanie nad wprowadzaniem w życie dekretów reformacyjnych wydanych w czasie wizytacji generalnych. Zarówno po kongregacjach dekanalnych, jak i po wizytacjach dziekańskich nie zachowały się w diecezji płockiej żadne materiały¹⁷⁷. Bardzo nieliczne znane dzisiaj źródła dla innych terenów zdają się jednak wskazywać, że kongregacje dekanalne były przeprowadzane systematycznie¹⁷⁸. Wrażenie takie odnosi się również z lektury relacji biskupów płockich z całego interesującego nas okresu. O wizytacjach dziekańskich świadczą nie tylko informacje ogólne w relacjach, że są oni do tego zobowiązani, ale również konkretne doniesienia niektórych biskupów, iż przed wizytacją generalną zostały przeprowadzone w całej diecezji wizytacje dziekańskie jako wstępne rozeznanie i przygotowanie do tej wizytacji¹⁷⁹. Z kongregacji dekanalnych i z wizytacji byli dziekani zobowiązani przysyłać raporty biskupowi, a stwierdzone podczas nich poważniejsze wykroczenia kierować do oficjałów.

Dziekani mieli czuwać przede wszystkim nad moralnością i religijnością kleru i wiernych oraz nad właściwym wykonywaniem swych obowiązków przez plebanów. Przeprowadzali oni w tym celu podczas kongregacji tzw. skrutinia i wysłuchiwali sprawozdań plebanów i innych księży. Z drugiej strony tą drogą zapoznawano kler diecezji ze statutami synodalnymi i rozporządzeniami biskupa. Kongregacje dekanalne sta-

¹⁷⁵ W. Müller, *Diecezja krakowska...*, s. 78.

¹⁷⁶ ADP, A. act. pułt., nr 82, k. 494.

¹⁷⁷ Na podstawie informacji ks. mgra T. Żebrowskiego.

¹⁷⁸ Świadczy o tym zachowana w Krakowie księga protokołów kongregacji dekanalnych dekanatu Nowa Góra obejmująca okres od 1636 do 1759 r. (Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, rkps bez sygn.).

¹⁷⁹ Informację taką zawiera między innymi relacja z 1744 r.

nowiły wreszcie pomoc dla plebanów w rozwiązywaniu ich trudności administracyjnych i duszpasterskich oraz przez wchodzące w ich program konferencje z zakresu teologii moralnej były sposobem podnoszenia poziomu wykształcenia kleru. Efekty tych akcji były chyba różne w różnych okresach, a w poszczególnych dekanatach wiele zależało od tego, kto był dziekanem i jak wywiązywał się ze swych obowiązków. Wydaje się jednak, że można tu mówić o pewnych istotnych postępach, zwłaszcza w drugiej połowie XVIII w.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje dokładny program Poniatowskiego, który przewidywał w ramach kongregacji dekanalnych swego rodzaju trzyletnie studium zaoczne teologii moralnej. W ramach tego programu rektorzy seminariów diecezjalnych mieli przygotowywać tematy, które były wysyłane do poszczególnych dekanatów. Wszyscy księża byli zobowiązani dostarczyć opracowania na piśmie na kongregację dekanalną i tam je odczytać. Dziekan następnie odsyłał te wypracowania do kancelarii konsystorza, skąd odsyłało je do teologów diecezjalnych powołanych przez biskupa w Mławie spośród misjonarzy i w Łomży spośród pijarów. Równocześnie z tym wysyłał dziekan również tekst kazania wygłoszonego w czasie kongregacji dekanalnej przez kolejno wyznaczonego księdza. Wszystko to razem wspomniani teologowie mieli ocenić i przesłać do kurii. Tu były zarówno prace, jak i kazania oceniane jeszcze raz przez specjalnych delegatów biskupa i odsyłane z powrotem do dekanatów, aby nie tylko dobrze, lecz i źle opracowane mogły służyć jako przykłady dla odpowiednich postępów kursu oraz by kiedyś po zgromadzeniu takiego kompletu z trzech lat można było te materiały opublikować¹⁸⁰.

Nie znamy wyników tej akcji Poniatowskiego. W relacji pisze on o niej jako o rzeczy dopiero rozpoczętej, wyrażając nadzieję, że da ona dobre owoce¹⁸¹. Sam jednak projekt należy uznać za bardzo nowoczesny i chyba bardzo oświeceniowy.

5. ARCHIDIAKONATY

Najbardziej niezmiennymi, a przy tym największymi obok oficjalatów, jednostkami w całej organizacji terytorialnej diecezji płockiej XVI—XVIII w. były archidiakonaty. Funkcjonowały przez cały ten okres trzy archidiakonaty — płocki, dobrzyński i pułtuski. Powstały one jeszcze w średniowieczu i nie ulegały żadnym większym zmianom¹⁸². Wprawdzie

¹⁸⁰ O tym swoim przedsięwzięciu informuje biskup dokładnie w relacji z 1778 r.

¹⁸¹ Tamże.

¹⁸² Patrz s. 168.

bp Poniatowski podjął w 1778 r. starania o zwiększenie ich liczby, ale usiłowania jego nie doczekały się realizacji w związku z negatywnym stanowiskiem Rzymu w tej sprawie.

Wśród postulatów zamieszczonych w relacji Poniatowskiego znalazła się bowiem prośba — choć biskup nie był zobowiązany zwracać się w tej sprawie do Rzymu — o zgodę na powołanie obok trzech dotychczasowych archidiaconów jeszcze trzech innych w katedrze i kolegiatach. Chciał ich biskup uposażyć prebendami kanonicznymi i obarczyć obowiązkami wizytacyjnymi. Ponadto zwracał się Poniatowski z prośbą o zgodę na udzielenie prawa wizytowania niektórym prepozytom pozakatedralnym, tak jak to miało miejsce w diecezji krakowskiej, na której przykład się powoływał¹⁸³. Za pomocą tych zmian miał biskup nadzieję usprawnić wizytowanie diecezji, której w dotychczasowych warunkach — jak twierdził — nie był w stanie wizytować tak często, jak wymagały tego przepisy, nie tylko osobiście, ale również z pomocą trzech archidiaconów. Przewidując być może ewentualne trudności Poniatowski zapewnił Kongregację Soborową, iż rozbudowa sieci archidiaconatów nie spowoduje żadnego uszczerbku dla władzy biskupiej, a przeciwnie — przyniesie tylko wielkie korzyści diecezji. Nie udało się jednak biskupowi ani jego prokuratorowi wysłanemu z relacją do Rzymu przekonać o tym Kongregacji. W liście z 17 V 1779 r. pisał prokurator A. Lipiński do swego biskupa, że usiłował wpłynąć na zmianę negatywnej odpowiedzi Kongregacji w tej sprawie. Starał się przekonywać — — iż ta rzecz w żadnym czasie, żadnemu biskupowi przynieść nie może praeiudicium, — — iż archidyakonowie co do wizyt i wszystkiej swojej iurysdykcji zupełnie biskupom u nas są podlegli. — — Nie odniosło to jednak pożądanego skutku, gdyż, jak pisze dalej Lipiński — — Zdawali się wchodzić w moje racye, z tym wszystkim swoje napisali. — —¹⁸⁴ Biskup otrzymał więc odpowiedź negatywną i musiał ze swego planu zrezygnować.

Trzy istniejące w interesującym nas okresie archidiaconaty w diecezji płockiej były bardzo nierówne co do wielkości i liczby wchodzących w ich skład dekanatów i parafii, które archidiaconi mieli wizytować. Te dysproporcje oddaje poniższe zestawienie.

¹⁸³ — — ut mihi ad hunc finem obtinendum alios tres archidiaconos in cathedrali et collegiatis meis, cum pari qua pollent praesentes iurisdictione et praerogativas, unitis eisdem tribus relative praebendis canonicatum, erigere, atque nonnullis praepositis extra cathedralibus (prout in dioecesi Cracoviensi usu venit) munus visitandorum nonnullorum decanatum cum titulo archidiaconi perpetue adiungere mihi licitum sit. — —

¹⁸⁴ ADP, A. act. pułt., nr 104, s. 278—279.

Archidiecezja	XVI/XVII w.		1693		po 1772	
	dekan.	par.	dekan.	par.	dekan.	par.
Płock	11	160	16	160	16	150
Dobrzyń	3	59	4	40	5	43
Pułtusk	6	101	11	108	12	109
Łącznie	20	320	31	308	33	302

O archidiecezjach oraz o archidiecezjach i ich funkcjach informują prawie wszystkie relacje płockie. Całkowicie pozbawione danych i wiadomości dotyczących działalności archidiecezjów są jedynie relacje z lat 1595, 1602, 1636, 1717, 1733, 1753, 1786, ale i z tych niektóre wymieniają przynajmniej archidiecezjów w składzie kapituły katedralnej. Jeśli chodzi o dane dotyczące archidiecezjów, to najdokładniejsze przynoszą relacje z 1630, 1649 oraz z 1744 r., w których przy poszczególnych archidiecezjach zostały wymienione wchodzące w ich skład dekanaty z liczbami parafii. Relacje z 1728, 1767 i 1772 r. przytaczają nazwy dekanatów w poszczególnych archidiecezjach, ale już bez liczb parafii, które podają tylko dla całej diecezji.

Podział diecezji na archidiecezje wiąże się ściśle z systemem wizytacyjnym. Dla usprawnienia wizytowania, a także i dla usprawnienia sądownictwa zaczęto w diecezjach polskich już we wczesnym średnio-wieczu mianować obok archidiecezja rezydującego u boku biskupa również archidiecezjów terenowych, nazwanych później archidiecezjami nowego typu¹⁸⁵. Zarówno polskie ustawodawstwo synodalne, jak i zwłaszcza później Sobór Trydencki ograniczyły znacznie uprawnienia archidiecezjów, widząc w nich zagrożenie dla władzy biskupów¹⁸⁶. W interesującym nas okresie archidiecezjoni byli jedynie stałymi wizytatorami parafii w swoich okręgach z ramienia biskupa. W niektórych diecezjach na zachodzie podział na archidiecezje został w ogóle zniesiony i zastąpiony przez planowo rozbudowaną sieć dekanatów. Uprawnienia sądownicze archidiecezjów przejęli zaś oficjałowie terenowi.

Archidiecezje w Polsce przetrwały stosunkowo długo, a nawet w XVIII w. tworzono w niektórych diecezjach nowe jednostki tego typu¹⁸⁷, co należy tłumaczyć rozległością polskich diecezji i faktem, że biskupi przy swoich zajęciach senatorskich nie byli w stanie podołać osobiście nałożonym na nich obowiązkom w zakresie wizytacji. Archi-

¹⁸⁵ T. Silnicki, *Organizacja archidiecezji w Polsce, Studia nad historią prawa polskiego*, 1927, t. 10, z. 2, s. 8.

¹⁸⁶ J. Szymański, *Uwagi o organizacji archidiecezji polskiego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 6 (1959), z. 3, s. 46 i nn.

¹⁸⁷ W. Müller, *Diecezja krakowska...*, s. 79.

diakonów zaś w Polsce nie stanowili chyba nigdy groźby dla władzy biskupiej, jak to usiłował tłumaczyć Kongregacji Soborowej w swojej relacji biskup Poniatowski i jego prokurator ad visitanda limina, kiedy starał się o zgodę na powiększenie liczby archidiaconatów w swojej diecezji.

Praktyka stosowana często w diecezji płockiej zdaje się rozbić na sztywny podział na wizytacje generalne przeprowadzane przez samego biskupa lub jego specjalnych delegatów, wizytacje archidiaconońskie i dziekańskie. Z relacji wynika bowiem dość wyraźnie, że archidiaconi wizytowali swoje okręgi w zastępstwie biskupa, ale czynili to zazwyczaj w ramach wizytacji generalnych. Biskup — zgodnie z powszechną w Polsce praktyką — ograniczał się wówczas najczęściej do zwizytowania tylko kilku ważniejszych kościołów, resztę pozostawiając archidiaconom, rzadziej zaś specjalnym delegatom wybranym spośród członków kapituły katedralnej lub kapituły kolegiackiej w Pułtusku¹⁸⁸. Nawet tak bardzo zaangażowany osobiście w wizytacje diecezji bp Baranowski donosi w 1598 r., że od ostatniej relacji (1595) zwizytował 53 kościoły w archidiaconacie dobrzyńskim, 13 w płockim i 1 w pułtuskim. Chciał ich zwizytować więcej, ale przeszkodziły mu w tym zajęcia państwowe, a zwłaszcza coroczne sejmy, oraz fakt, że miał bardzo małą pomoc ze strony swych archidiaconów. Dwaj z nich — płocki i dobrzyński, byli bardzo starzy i w tym roku obaj umarli, a tylko archidiacon pułtuski trochę mu pomógł. Podobnie piszą i inni biskupi płocki, którzy w podejmowanych przez siebie wizytacjach generalnych sami wizytowali zazwyczaj katedrę, kolegiaty i kilka parafii, resztę pozostawiając archidiaconom. Rzadziej natomiast — choć zwłaszcza w XVIII w. zdarza się to parokrotnie — zamiast archidiaconów w wizytacji generalnej udział biorą inni prałaci i kanonicy.

6. OFICJALATY

Kolejne wreszcie jednostki w organizacji terytorialnej diecezji stanowiły oficjalaty. Były to okręgi o charakterze sądowniczym podległe oficjałom. Okręgi te nie zawsze pokrywały się z archidiaconatami, pomimo że oficjałowie przejęli w zasadzie po archidiaconach sądownictwo w diecezji. Dokonało się to w pełni po Soborze Trydenckim, choć oficjalaty znane były także i w Polsce już w średniowieczu¹⁸⁹. W interesu-

¹⁸⁸ O wizytacjach przeprowadzonych przez delegatów informują relacje z lat 1696, 1744, 1767 i 1778.

¹⁸⁹ A. Vetulani, *Die Einführung der Offiziale in Polen. Ein Beitrag zur Vorbereitungsgeschichte des Bischöflichen Offizialats im Mittelalter*, „Collectanea Theologica”, 15 (1934) 277—322.

jącym nas okresie pełnię niezagrożonej już władzy sądowniczej w diecezji posiadał biskup. Nie był on jednak w stanie rozpatrywać wszystkich spraw osobiście, a liczne zajęcia — często natury niekościelnej — sprawiały, że osobiście sędził rzadko. Dawniej dzielił swą władzę w tym zakresie z archidiaconami, a w omawianym okresie z jego ramienia sądy sprawowali oficjałowie. Obok oficjała generalnego, który sędził sprawy z całej diecezji, zaczęto z czasem powoływać tzw. oficjałów terenowych (*officiales foranei*), którzy mieli załatwiać łatwiejsze sprawy z terenu przydzielonych im oficjalatów. Od ich orzeczeń można się było odwoływać do oficjała generalnego lub do biskupa.

Urząd oficjała generalnego był w Polsce z reguły łączony — a tak samo było i w diecezji płockiej — z urzędem wikariusza generalnego. Urzędnik ten rezydował zwykle w stolicy diecezji w odróżnieniu od biskupa, który często odbywał liczne podróże związane ze swoją funkcją senatorską lub rezydował z dala od katedry¹⁹⁰. Zarówno w miejscu jego stałego pobytu, jak i w podróżach towarzyszył mu liczny dwór. Spośród urzędów dworskich wywodzi się urząd audytora kurii, który załatwiał początkowo w imieniu biskupa sprawy sądowe, które bezpośrednio do niego napływały, a z czasem zamienił się w stały sąd, równy sądowi oficjała generalnego ze stałą siedzibą w rezydencjonalnym mieście biskupa¹⁹¹. Urząd audytora kurii wzorowany był najprawdopodobniej na urzędzie audytora nuncjatury.

Relacje biskupów płockich przynoszą stosunkowo niewiele informacji o organizacji sądownictwa w tej diecezji. Zawierają je tylko relacje z lat 1595, 1605, 1614 (powtórzenie relacji z 1605 r.), 1696, 1728, 1733, 1767, 1772 i 1778. Autorzy pozostałych relacji nie wspominają w ogóle o oficjalatach.

Na przełomie XVI i XVII w. istniał obok oficjalatu generalnego w Płocku tylko jeden oficjalat terenowy w Pułtusku¹⁹². Stan ten utrzymał się prawie przez cały w. XVII. Biskup A. Ch. Załuski donosi w swojej relacji, iż z powodu znacznych odległości z wielu miejsc do tych oficjalatów utworzył jeszcze jeden oficjalat terenowy w Łomży¹⁹³. Oficjalat ten nie jest wymieniany w dwóch następnych relacjach zajmujących się sądownictwem (1728, 1733), ale dzieje się to tylko dlatego, że bp A. St. Załuski mówi w nich tylko o dwóch głównych sądach w swojej diecezji. Były nimi w tym czasie: oficjalat generalny w Płocku oraz sąd

¹⁹⁰ Biskupi płoccy mieli swoją stałą rezydencję w Pułtusku.

¹⁹¹ Audytor krakowski np. miał swój stały sąd w XVIII w. w Kielcach (por. W. Müller, *Diecezja krakowska...*, s. 84).

¹⁹² Relacja z 1595 r.: — — *Habuit [episcopus] Plociae officialem generalem per hoc totum tempus — — Habet et Pultoviae alium officialem — —*.

¹⁹³ ADP, *A. act. pult.*, nr 82, k. 494.

audytora kurii z siedzibą w Pułtusk. Materiały, którymi dysponujemy, nie pozwalają na stwierdzenie, kiedy oficjalat foralny w Pułtusk został zamieniony na sąd audytora kurii. Nie potrafimy również na ich podstawie odpowiedzieć na pytanie, czy urząd audytora istniał w diecezji płockiej już wcześniej, a w pierwszej połowie XVIII w. został tylko połączony z oficjalem foralnym w Pułtusk i stał się sądem o stałym miejscu urzędowania. Tym niemniej, za rządów A. St. Załuskiego istnieją niewątpliwie dwa sądy nadrzędne oraz jeden oficjalat foralny w Łomży. Te trzy konsystorze spotykamy również w relacjach Szeptyckiego (1767,1772)¹⁹⁴.

Po r. 1772 utworzony został czwarty oficjalat w Górznie dla tej części diecezji płockiej, która odpadła od Polski na skutek pierwszego rozbioru¹⁹⁵. Pomimo formalnych rozróżnień w nazwach, czynionych w poprzednich relacjach pomiędzy konsystorzami w Płocku i Pułtusk a oficjalem łomżyńskim, różnice rzeczywiste pomiędzy nimi właściwie się zatarły. Bp Poniatowski mianowicie donosił Kongregacji Soborowej w relacji z 1778 r., że dawniej diecezja jego posiadała cztery trybunały — — *aequalis fere auctoritatis Plociae, Pultoviae, Lomzae et Gornae*, — —. Wydawało się to jednak Poniatowskiemu niewłaściwe i z tego względu postanowił on, że będą tylko dwa konsystorze — — *cum plena iurisdictione* — — w Płocku i w Pułtusk. Od konsystorza łomżyńskiego miało przysługiwać prawo odwoływania się do Pułtuska, a od górzeńskiego do Płocka¹⁹⁶. W wypadku Górzna jednakże był biskup zmuszony zmienić swoje postanowienie na skutek zarządzenia władz pruskich, zabraniającego odwoływania się do sądów znajdujących się poza granicami Prus. Wbrew swej woli musiał więc zamianować w Górznie wikariusza generalnego¹⁹⁷.

Źródła, którymi dysponujemy, nie podają okręgów poszczególnych oficjالات¹⁹⁸. Wydaje się jednak, że początkowo oficjalat płocki obejmował cały archidiaconat płocki i dobrzyński, oficjalat zaś pułtuski — archidiaconat pułtuski. Według relacji Szeptyckiego (1767) oficjalat łomżyński miał obejmować dekanaty: łomżyński, wizki, wąsoski i andrzejewski, wyłączone z oficjالاتu pułtuskiego¹⁹⁹. Oficjalat w Górznie objął, jak się wydaje, tylko 8 parafii, wchodzących w skład dekanatu górzeń-

¹⁹⁴ ANW, vol. 140, k. 253.

¹⁹⁵ Dokładnej daty utworzenia tego oficjالاتu nie znamy. Po raz pierwszy występuje on w relacji z 1778 r.

¹⁹⁶ Relacja z 1778 r.

¹⁹⁷ Tamże.

¹⁹⁸ Wykazu dekanatów z przynależnością do oficjالاتów, sporządzonego przez Poniatowskiego (patrz s. 142) nie udało mi się odnaleźć.

¹⁹⁹ ANW, vol. 140, k. 251.

skiego w jego nowych granicach, ustanowionych po pierwszym rozbiórce ²⁰⁰.

Pomimo wprowadzonych zmian sieć oficjaliałów w diecezji płockiej była nadal bardzo nierówna i cechowały ją duże dysproporcje. Oddaje to najlepiej załączona niżej tabelka.

Oficjaliał	XVI/XVII w.		1696		po 1772	
	dekan.	par.	dekan.	par.	dekan.	par.
Płock	14	219	20	200	20	185
Pułtusk	6	101	7	68	7	65
Łomża	—	—	4	40	5	44
Górzno	—	—	—	—	1	8
Łącznie	20	320	31	308	33	302

Przystępując do krótkiego podsumowania wyników naszych rozważań na temat organizacji terytorialnej diecezji płockiej, trzeba zwrócić uwagę na niezmiennosć jej obszaru w całym interesującym nas okresie. Obszar ten pokryty był dość rzadką i bardzo nierównomierną siecią parafialną, która niemal w całości była tworem średniowiecznym i nie ulegała większym zmianom aż po wiek XIX. Szczyt zagęszczenia osiągnęła w pierwszej połowie XVII w., aby później po zniszczeniach, które dotknęły teren diecezji zwłaszcza w połowie XVII i początkach XVIII stulecia, nieznacznie się przerzedzić. Ubytek około 20 z przeszło 320 parafii (6%) był tym mniejszy, iż w wielu wypadkach dawne parafie zamienione na filie lub oddane w komendę plebanom sąsiednich parafii w dalszym ciągu pełniły de facto swoje poprzednie funkcje, posiadały kościoły i odrębne okręgi duszpasterskie. W związku z brakiem odpowiedniego uposażenia nie miały tylko własnych plebanów. Te ubytki trwały były minimalne w porównaniu z okresowymi wyłomami w sieci parafialnej. Po niedawnej pierwszej wojnie północnej relacja z 1630 r. ocenia zdevastowane kościoły w ziemi dobrzyńskiej na około 30, przy czym 10 zostało całkowicie zniszczonych ²⁰¹. W r. 1677 było jeszcze około 70 kościołów zniszczonych w czasie „potopu” szwedzkiego, a w 1717 zniszczonych kościołów było 50. Odbudowa zniszczeń — jak wskazuje na to relacja z 1677 r. — trwała bardzo długo, ale większość parafii po jakimś czasie zaczynała funkcjonować na nowo.

Podobną do parafii stałość wykazują archidiakonaty. Gruntownej na-

²⁰⁰ Por. s. 161.

²⁰¹ — — Ex superscriptis ecclesiis parochialibus bello Svetico nuper in Prussia fervente circiter triginta ecclesiae in diversis decanatus sunt ab hoste vastatae et praecipue in decanatu Rypinensi decem funditus sunt eversae. — —

tomiast reorganizacji uległa sieć dekanatów, co było wynikiem świadomej dążności do wyrównania ich pod względem liczby parafii. Utworzenie dwóch nowych oficjalatów (Łomża, Górzno) nie doprowadziło do analogicznego wyrównania tych jednostek, choć niewątpliwie usprawniło sądownictwo na niektórych terenach.

Drugą powszechną cechą organizacji terytorialnej w Polsce, odbijającą się również wyraźnie na terenie diecezji płockiej, są duże rozmiary poszczególnych jej jednostek i jeszcze większe dysproporcje pomiędzy nimi.

ORGANISATION TERRITORIALE DU DIOCÈSE DE PŁOCK DU XVI^e AU XVIII^e S.

L'article présent, qui ne constitue qu'un premier aperçu sur les rapports envoyés à Rome par les évêques de Płock, continue la série d'études déjà publiées par l'auteur sur les rapports d'évêques et les diocèses polonais du XVI^e au XVIII^e s. Le choix de Płock a été dicté par l'abondance relative des documents épiscopaux mentionnés et leur richesse de contenu. À bien des égards elles offrent à l'historien des possibilités plus grandes que les rapports sur l'état des autres diocèses de Pologne.

Vingt et un rapports d'ordinaires de Płock ont été conservés pour l'époque allant jusqu'aux partages, soit de 1595 à 1786. Trois d'entre eux cependant, ceux de 1696, 1767 et 1772 n'ont plus aujourd'hui leurs originaux aux Archives de la Congrégation du Concile à Rome. Dans les limites chronologiques marquées par les dates extrêmes des rapports, l'auteur s'est occupé des questions touchant l'étendue et le peuplement du diocèse, le réseau paroissial, les doyennés, les archidiaconés et les officialités, les précédant d'une courte introduction consacrée aux rapports eux-mêmes. Les données fournies par ceux-ci étaient contrôlées et complétées par des données analogues relatives à l'ensemble du diocèse et obtenues à partir des états annexés aux actes synodaux ou rédigés pour d'autres fins. Les sources plus détaillées, p. ex. les actes de visite, n'ont été utilisées que dans une assez faible mesure.

Le territoire du diocèse, mesurant près de 25 000 km², est resté pratiquement inchangé durant la période considérée. Le réseau paroissial qui le couvrait, assez lâche et d'une densité fort inégale, était hérité presque entièrement du moyen âge et ne devait subir aucune modification majeure jusqu'au XIX^e s. Sous le rapport de la population, le diocèse avait atteint sa densité maximum dans la première moitié du XVII^e s.; les destructions qui le frappèrent surtout au milieu du XVII^e et au début du XVIII^e s. la réduisirent quelque peu. La diminution de près de 20 paroisses sur un total de plus de 320 (6%) fut d'autant moindre que dans bien des cas les paroisses supprimées, devenues filiales ou attribuées à demeure en commende aux curés de paroisses voisines, continuaient en fait à remplir leur rôle précédent, possédaient des églises et constituaient des circonscriptions pastorales distinctes. Elles ne manquaient de propre curé que faute de revenus suffisants pour en assurer la subsistance. Ces réductions permanentes étaient d'ailleurs minimes avec celles que les circonstances imposaient temporairement. C'est ainsi p. ex. que la première guerre du Nord avait dévasté 30 églises environ du pays

de Dobrzyń, dont 10 complètement, comme le relate le rapport de 1630. En 1677 il restait encore près de 70 églises à relever après les guerres du milieu du XVII^e s. et en 1717 le nombre d'édifices du culte ruinés s'élevait à 50. La reconstruction était une oeuvre de longue haleine, comme l'indique le rapport de 1677, mais la majorité des paroisses recommençait à fonctionner après un certain temps.

Les archidiaconés révèlent une stabilité analogue. Dans son rapport de 1778, l'évêque Poniąkowski en avait demandé l'accroissement pour assurer des visites plus régulières de l'ensemble des paroisses, mais la Congrégation du Concile avait répondu par la négative.

Les doyennés par contre furent profondément remaniés en 1693 dans le but d'une répartition plus égale des paroisses entre eux. La création de deux officialités nouvelles ne parvint pas à réduire les déséquilibres existants bien qu'elle ne manqua pas d'assurer un meilleur fonctionnement de la justice ecclésiastique dans certaines régions.